

ŚWIAT
**Nam nie trzeba
dyplomacji, nam
trzeba amunicji**

W gorzkim wywiadzie dla amerykańskiej telewizji prezydent Wołodimir Zełenski stwierdził, że nie chce od Zachodu dyplomacji, ale potrzebuje więcej broni i zamknięcia nieba. **s.6**



foto: Bartosz Kalich/Gazeta Polska

TULIPANY
dla pierwszej damy

13 kwietnia jak co roku przed Pałacem Prezydenckim – w hołdzie śp. pierwszej damie Marii Kaczyńskiej – Polacy złożą tysiące tulipanów. Charakterystycznych żółtych kwiatów nie może zabraknąć i w tym roku na Krakowskim Przedmieściu. **s.5**

codziennie


Gazeta Polska

TO BYŁ ZAMACH!

**Unia musi
przestać
finansować
Putina**
s.10

Głównym i bezspornym dowodem ingerencji Rosji był wybuch w lewym skrzydle samolotu przed minięciem brzozy. Komisja zlokalizowała miejsce i czas eksplozji. Następna eksplozja nastąpiła w centroplacie – powiedział wczoraj Antoni Macierewicz podczas prezentacji ostatecznego raportu z prac podkomisji ds. ponownego zbadania wypadku lotniczego pod Smoleńskiem. Jednocześnie podkreślono, że raport komisji Jerzego Millera z 29 lipca 2011 r. zostaje uznany za nieważny.

s.3

POLSKA

**Radny PO robił
biznes z Łodzią**

Firma matki Bartosza Domaszewicza, łódzkiego radnego PO, wykonywała usługi na rzecz jednostek miejskich. Firmę oficjalnie reprezentował sam Domaszewicz. Radni PiS domagają się wygaszenia mandatu polityka, bo prawo zabrania prowadzenia działalności na majątku gminy przez radnego. **s.4**

POLSKA

**Strach
totalnych**

Po wczorajszej prezentacji raportu z pracy podkomisji smoleńskiej nerwowo zrobiło się w szeregach partii opozycyjnych. Politycy PO rozpoczęli akcję dezawuowania Antoniego Macierewicza, ekspertów i samego raportu. Oskarżyli PiS o... sprzyjanie Rosjanom. **s.5**

ŚWIAT

**Macron znów
zmierzy się z Le Pen**

Zgodnie z przewidywaniami w pierwszej turze wyborów we Francji na podium stanęli Emmanuel Macron i Marine Le Pen. Oboje rozciągają przed wyborcami zupełnie inne wizje Francji. Francuskie media podkreślają, że w drugiej turze oboje mają szansę na zwycięstwo. **s.7**

ŚWIAT

**Amerykańscy kongresmeni
odwiedzili Polskę**

Kolejna delegacja amerykańskich kongresmenów odwiedziła Polskę i spotkała się m.in. z premierem Morawieckim i ministrem Błaszczakiem. Lider senackiej mniejszości Kevin McCarthy podkreślił, że Polska znowu udowodniła, że jest niezastąpionym partnerem USA i NATO. **s.7**





Ignacy Dec

(ur. 1944 r.) polski duchowny, biskup diecezjalny świdnicki, profesor teologii, filozof, rektor Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu

\\ Gdy spoglądamy na Judasza, jego zakłamanie i złodziejstwo, to nam z pewnością nasuwa się skojarzenie, że ludzie jego pokroju stoją w tle katastrofy smoleńskiej i tego, co się po niej wydarzyło. \\

2

WTOREK 12 KWIETNIA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Facebook/d



Marcin Wolski

Francja przed drugą turą

Macron, choć uważany jest za melepetę, zapewne wygra znowu w pojedynku z Le Pen. Bo choćby obiecała zmiany superwielkie, założyła na siebie żółtą kamizelkę, postawiła się Unii, widząc zła przyczynę, postanowiła chronić pleć, wolność, rodzinę, uznała, że dzisiaj Rosja to syf i cholera, poszła do kosmetyczki oraz do fryzjera i dawnej chwale Francji wyznała swą miłość. Żabojady wciąż woła, by było, jak było!

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-8 ŚWIAT

10-11

GOSPODARKA

12 SPOŁECZEŃSTWO

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



POGODA

Wtorek 12.04 Pogodnie

WSCHÓD słońca 05:48 ZACHÓD słońca 19:26

Imieniny obchodzą: Andrzej, Jędrzej, Juliusz, Saba, Wiktor, Zenon

Gdańsk 10°C 3°C	Lublin 11°C 0°C
Katowice 14°C 3°C	Kraków 13°C 1°C
Łódź 12°C 2°C	Poznań 12°C 5°C
Warszawa 13°C 0°C	Wrocław 13°C 5°C

Środa 13.04 Pogodnie

WSCHÓD słońca 05:46 ZACHÓD słońca 19:28

Imieniny obchodzą: Długomil, Hermenegild, Hermenegilda, Ida, Jan, Justyn, Małgorzata, Marcin, Marcjusz, Przemysław, Przemysław

Gdańsk 13°C 8°C	Lublin 14°C 4°C
Katowice 18°C 5°C	Kraków 17°C 5°C
Łódź 15°C 6°C	Poznań 17°C 8°C
Warszawa 16°C 5°C	Wrocław 18°C 9°C

PIOTR NISZTOR

Podejrzana prorosyjskość

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego powinna opracować listę wszystkich osób o prorosyjskich poglądach, mających wpływ na podejmowane decyzje, w tym doradców prawnych, lobbystów i PR-owców. Następnie sprawdzić, czy takie opinie mogą wiązać się z działalnością rosyjskiego wywiadu. Efektem analizy powinno być powstanie wykazu osób, z którymi przedstawiciele rządu i urzędów publicznych nie powinni mieć kontaktu ze względu na bezpieczeństwo państwa. Dotyczyłoby to też ewentualnej współpracy takich prorosyjskich person z publicznymi podmiotami i spółkami skarbu państwa. W ten sposób można byłoby wyeliminować zarówno świadomych, jak i nieświadomych piewców kremlowskiej propagandy stojącej w poprzek i będącej wrogiem działaniem wobec funkcjonowania naszego kraju. Dziś jest najlepszy czas na podjęcie tych trudnych, ale jakże ważnych decyzji.

Rafał Zawistowski



RYSZARD KAPUŚCIŃSKI

Kliczko zachwycony Niemcami

Niemcy są czwartym eksporterem broni na świecie, w 2021 r. wysłały za granicę sprzęt wart 9 mld euro. Od początku rosyjskiej agresji przekazują Ukrainie przestarzałą broń, czyszcząc magazyny Bundeswehry. Według doniesień medialnych oprócz słynnych już hełmów Niemcy wysłały na Ukrainę 1500 rakiet przeciwlotniczych Striela, 100 (sto!) karabinów maszynowych i 8 mln naboju pistoletowych. Nasuwa się pytanie, dlaczego nie kupiono nowego sprzętu w niemieckich fabrykach? Tym bardziej że – jak oświadczyła szefowa MON Christine Lambrecht – „możliwości Bundeswehry są wyczerpane. Dalsze dostawy broni i materiałów nie są możliwe”. Dlatego może szokować wypowiedź Witalija Kliczki, który stojąc przed Reichstagem, powiedział, że to właśnie Niemcy są krajem, który od zawsze pomaga Ukrainie najbardziej i że są to bratnie narody. „Słowa waszego hymnu – jedność, prawo i wolność – nie są puste. Niemcy i Ukraina są zjednoczone jak nigdy dotąd” – mówił. Szkoda, że nie zacytował pierwszej zwrotki hymnu „Niemcy, Niemcy ponad wszystko”. Przecież wykonywanie całego hymnu już od 2005 r. nie jest w Niemczech zabronione.

Adrian
Stankowski

Raport otwarcia drogi do sprawiedliwości

Polskie państwo stanęło po stronie Polski. Komisja ds. zbadania przyczyn katastrofy smoleńskiej, na podstawie bezspornych dowodów poddanych racjonalnej analizie, jednoznacznie stwierdziła, że przyczyną katastrofy była zbrodnia, w efekcie której zamordowano polską elitę państwową ze śp. prezydentem Lechem Kaczyńskim. Państwo polskie tym samym uznało za niebyle kłamliwy tzw. raport Millera będący w istocie wierną kopią propagandowego materiału wykonanego przez panią generał KGB Tatianę Anodinę, stanowiący współczesny odpowiednik efektów działania stalinowskiej komisji Burdenki mającej wybielić rzeczywistych sprawców zbrodni w Katyniu. Polskie państwo również uznało, że zostało zaatakowane przez terrorystyczny reżim Putina i od tego momentu wspólnota międzynarodowa, a w szczególności państwa NATO, jest obowiązana udzielić Polsce pomocy, co w obliczu bezmiaru rosyjskich zbrodni popełnianych na Ukrainie powinno wręcz być zgodne z politycznymi interesami wielu krajów. W perspektywie krajowej werdykt komisji oznacza konieczność pociągnięcia do odpowiedzialności karnej, politycznej i moralnej zarówno bezpośrednich sprawców zamachu, jak również ich polityczną i medialną osłonę.

Igor
Szczęsnowicz

Ostrzeżenie dla sekty pancерnej brzozy

Jesteśmy po prezentacji raportu smoleńskiego o wiele mądrzejsi. Istnieje jednak pewna grupa ludzi, która nawet gdyby sam Putin przyznał się do zamordowania 96 osób nad Smoleńskiem, dalej zerkałaby w stronę Donalda Tuska, czy pozwoli im mówić własnym głosem. Mówię oczywiście o tzw. totalnej opozycji. W ostatnich dniach wydawało się, że odwaga staniała. Niestety przedstawiciele totalnej opozycji dalej wierzą Tatianie Anodinie i przygotowującemu pod dyktando Rosji rządowy raport w 2011 r. Jerzemu Millerowi. Pancerna brzoza, katastrofa, błąd pilotów są wiecznie żywe, a rząd Donalda Tuska w 2010 r. nie popełnił żadnych błędów, nawet oddając śledztwo Rosjanom. Wprawdzie nie mówią już zbyt często o śp. generale Andrzeju Błasiku nakazującym pilotom lądowanie we mgle, ale kto wie, gdy będzie taka potrzeba, to i do tej wersji mogą wrócić. Tylko uważajcie, Państwo totalni, bo wiatr wieje dzisiaj z zupełnie innej strony niż w latach 2010–2015 i być może takie wypowiedzi nie tylko w Polsce, ale i w Waszyngtonie przestaną być dobrze widziane. Wtedy Wasza omerta może Was z polityki zupełnie wyautować. A kto wie, być może nawet przypną Wam tak popularne w Waszym środowisku łatki oszołomów...



KARA ZA BULWERSUJĄCE WPISY

SKANDAL \ „Wyjący popier...cy, szkoda, żeście wszyscy wtedy nie spadli, a zwłaszcza ta gnida z Żoliborza” – napisała w mediach społecznościowych Anna Grzechnik, pracownica Muzeum Powstania Warszawskiego. Na wpis zareagowało szefostwo muzeum, które zapowiedziało wyciągnięcie konsekwencji wobec Grzechnik.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

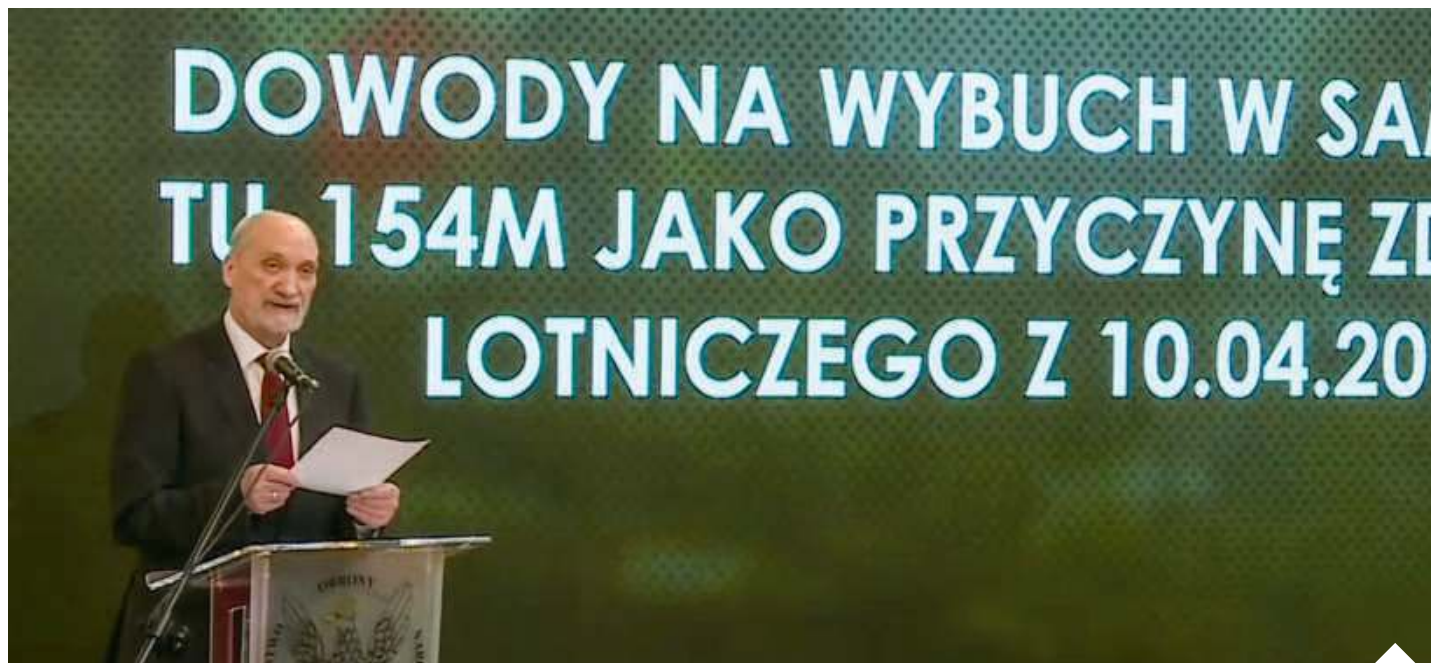
WTOREK 12 KWIETNIA 2022

3

TRAGEDIA SMOLEŃSKA \ Raport podkomisji obnaża kłamstwa Rosjan i zespołu Millera

To był zamach!

Głównym i bezspornym dowodem ingerencji Rosji był wybuch w lewym skrzydle samolotu przed minięciem brzozy. Komisja zlokalizowała miejsce i czas eksplozji. Następna eksplozja nastąpiła w centroplacie – powiedział wczoraj Antoni Macierewicz podczas prezentacji ostatecznego raportu z prac podkomisji ds. ponownego zbadania wypadku lotniczego pod Smoleńskiem. Jednocześnie podkreślono, że raport komisji Jerzego Millera z 29 lipca 2011 r. zostaje uznany za nieważny.



Przyczyną katastrofy 10 kwietnia nad Smoleńskiem był akt bezprawnej ingerencji strony rosyjskiej na statek powietrzny Tu-154M z delegacją prezydenta RP – powiedział Antoni Macierewicz | fot. YouTube/d

Jan Przemyski

Albicla.com/JanPrzemyski

Przez lata pewne siły polityczne robiły wszystko, aby ośmieszyć i zaszczyć osoby, które odrzucały tłumaczenie przyczyn katastrofy smoleńskiej forsowane w słynnych już raportach Jerzego Millera i Tatiany Anodiny. Wczoraj ostatecznie zadano kłam tamtym wnioskowi. Podkomisja ds. ponownego zbadania wypadku lotniczego pod

Smoleńskiem zaprezentowała raport, który wyjaśnia, co stało się 10 kwietnia 2010 r. Warto zaznaczyć, że tezy, wnioski i informacje, które wczoraj przedstawiono, pokrywają się z tym, o czym w ostatnich latach informowaliśmy w mediach Strefy Wolnego Słowa.

– Ważne miejsce w badaniach podkomisji zajęły symulacje i rekonstrukcja eksplozji w lewym skrzydle oraz w centroplacie, rekonstrukcja rozpadu poszczególnych części samolotu, a tak-

że doświadczenia pirotechniczne – powiedział wczoraj Antoni Macierewicz. – Przyczyną katastrofy 10 kwietnia nad Smoleńskiem był akt bezprawnej ingerencji strony rosyjskiej na statek powietrzny Tu-154M z delegacją prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Głównym i bezspornym dowodem tej ingerencji był wybuch w lewym skrzydle na 100 metrów przed minięciem przez samolot brzozy na działce pana doktora Bodina, nad terenem, gdzie nie było ani

wysokich drzew, ani innych przeszkód mogących zagrozić samolotowi – wskazał przewodniczący podkomisji.

W dalszej części konferencji przedstawił dowody na eksplozję. – W wielu miejscach poszycie zewnętrzne zostało rozerwane na małe odłamki z licznymi, charakterystycznymi płatami i lokami powybuchowymi wywinętymi na zewnątrz konstrukcji – mówił Macierewicz, a na telebimie wyświetlane były kolejne zdjęcia odłamków samolotu potwierdzające jego słowa.

Dzisiaj już znamy prawdę

ROCZNICA \ W niedzielę, w rocznicę katastrofy smoleńskiej, doszło do mocnego wystąpienia prezesa Prawa i Sprawiedliwości Jarosława Kaczyńskiego, który zapowiedział przedstawienie raportu na temat wydarzeń z kwietnia 2010 r. Wystąpienie wicepremiera wzbudziło ogromne emocje wśród osób zgromadzonych na wydarzeniu.

W 12. rocznicę katastrofy smoleńskiej w archikatedrze warszawskiej pw. św. Jana Chrzciciela odbyła się msza św. w intencji ofiar, które w 2010 r. zginęły pod Smoleńskiem. Po mszy św. jej uczestnicy przeszli przed Pałac Prezydencki, gdzie o godz. 21 wysłuchano wystąpienia prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego.

W poniedziałek przewodniczący podkomisji do ponow-

nego zbadania wypadku lotniczego z 10 kwietnia 2010 r. Antoni Macierewicz podczas konferencji zaprezentował „Raport z badania zdarzenia lotniczego z udziałem samolotu Tu-154M nr 101 nad lotniskiem Smoleńsk Siewiernyj na terenie Federacji Rosyjskiej”. Właśnie to wydarzenie zapowiedział prezes Kaczyński przed Pałacem Prezydenckim. – Dzi-

siaj wiemy, co się stało, mamy tę odpowiedź, mamy tę odpowiedź po raz pierwszy pełną, konsekwentną, odpowiadającą na wszystkie pytania, a także zweryfikowaną przez wiele różnych, także będących poza Polską ośrodków. I będzie w najbliższych dniach i tygodniach o tym mowa, będzie to przedstawione opinii publicznej. I to jest ta zmiana,

ta wielka zmiana – podkreślił prezes PiS.

Prezes Kaczyński stwierdził, że w ciągu trzech ostatnich lat w wyjaśnianiu katastrofy smoleńskiej nastąpiła wielka zmiana. – Wynikająca nie tylko z kontekstu, jakim jest wojna na Ukrainie i popełnione tam niesłychane zbrodnie. Jest potwierdzenie, nie pierwszy raz, ale po raz pierwszy tak blisko, tak bezpośrednio, że Rosja się nie zmieniła, że postkomunizm – bo w Rosji jest postkomunizm – jest równie zbrodniczy jak komunizm. Tak, to ważna przesłanka, ale tylko przesłanka odnosząca się do tego, co określiłem jako kontekst – powiedział.

Podkreślił, że przed nami jest wiele pytań, a w szczególności to jedno, „które stawiali już i będą stawiali ci, którzy odrzucają tę prawdę i z pewnością będą ją dalej odrzucać”. – Dlaczego akurat ta delegacja? Dlaczego akurat Lech Kaczyński? Otóż tutaj nie ma żadnej wątpliwości (...). Lech Kaczyński prowadził w sposób konsekwentny – i co najważniejsze, umiał to robić – politykę zmierzającą do przeciwstawienia się rosyjskim planom. Planom, które potrafił rozszyfrować, które potrafił opisać i przewidzieć – oświadczył prezes.

Adrian Siwek
Albicla.com/AdrianSiwek

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-8 ŚWIAT

10-11

GOSPODARKA

12

SPOŁECZEŃSTWO

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



RELIGIA \ W Wielkim Tygodniu w 74 kościołach w Polsce księża będą spowiadać wiernych do północy lub przez całą noc w ramach 12. edycji akcji „Noc konfesjonałów”. Akcja ma umożliwić spowiedź zabiegającym wiernym, którzy z różnych powodów nie mogą przystąpić do sakramentu pokuty i pojednania w ciągu dnia.

NASZ TEMAT \ Kłopoty wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi

Radny PO robił biznes z instytucjami miejskimi

Firma matki Bartosza Domaszewicza, łódzkiego radnego Platformy Obywatelskiej, wykonywała usługi na rzecz różnych jednostek miejskich. Firmę oficjalnie reprezentował sam Domaszewicz. Radni Prawa i Sprawiedliwości z Łodzi domagają się wygaszenia mandatu polityka, ponieważ prawo zabrania prowadzenia działalności na majątku gminy przez radnego.

Hubert Kowalski

Albicla.com/HubertKowalski

O Bartoszu Domaszewicz z PO zrobiło się głośno po publikacji Onetu, w której dwie kobiety oskarżały Domaszewicza, że w jego firmie musiały pracować na czarno. Pojawiło się również podejrzenie, że mógł on prowadzić działalność gospodarczą na majątku gminy. W wyniku skargi złożonej przez społecznika Wojciecha Bednarka sprawą zajęła się komisja skarg, wniosków i petycji. Art. 24f Ustawy o samorządzie gminnym stanowi wprost, że „radni nie mogą prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat, a także zarządzać taką działalnością lub być przedstawicielem czy pełnomocnikiem w prowadzeniu takiej działalności”. Radny twierdzi, że nie doszło do nieprawidłowości.

Faktura matki

„Codzienna” dotarła do pisma Marzeny Bomanowskiej, dyrektorki Muzeum Kinematografii, która odniosła się do działalności Bartosza Domaszewicza. Władze placówki twierdzą, że nie mają wiedzy „o jakiegokolwiek stałej współpracy z firmą, w której pan radny

Bartosz Domaszewicz pełniłby taką rolę”. „Natomiast w lipcu 2021 r. nasze Muzeum po zakończeniu prac remontowych zleciło jednostkowe wykonanie usługi sprzątania firmie Bartosz Domaszewicz Zrobimy Porządek za kwotę netto 4900 zł (tj. 6027 zł brutto). Zapłacona przez nas kwota brutto 6027 zł została w styczniu 2022 r. zwrócona i następnie skorygowana fakturą, w której jako przyczynę korekty podano błędny wystawcę faktury. Otrzymałmy jednocześnie fakturę za tę samą usługę wystawioną przez firmę Zakład Usług Porządkowych Grażyna Domaszewicz. Po konsultacjach naszej księgowości z urzędem skarbowym co do prawidłowości takiego działania – przelaliśmy wynagrodzenia za usługę sprzątania po remoncie na wystawcę faktury – Zakład Usług Porządkowych Grażyna Domaszewicz” – czytamy w piśmie podpisanym przez dyrektorkę muzeum. Firma radnego zwróciła zatem pieniądze, które później trafiły na konto firmy jego matki. Faktura Grażyny Domaszewicz została wystawiona 31 stycznia 2022 r., czyli po informacji o złożeniu skargi przez Wojciecha Bednarka.

Przetarg w EC1

Podobną działalność Domaszewicz prowadził już wcześniej. W 2018 r. reprezentował firmę swojej matki podczas przetargu na usługę sprząta-



Rada Miejska zajmie się interesami Bartosza Domaszewicza

| fot. Jan Środa/Gazeta Polska

nia budynków EC1 Łódź, czyli instytucji kulturalnej prowadzonej przez Miasto Łódź oraz resort kultury. „Pan Bartosz Domaszewicz reprezentował firmę Zakład Usług Porządkowych podczas otwarcia ofert złożonych w postępowaniu przetargowym 1/DA/PN/2018 prowadzonym w trybie przetargu nieograniczonego pn. „Usługa kompleksowego sprzątania przestrzeni budynków EC1 Wschód (S2 I N), w których odbywa się wystawa »Leonardo da Vinci – Energia Umysłu«, które miało miejsce w dniu 12.01.2018 r.” – czytamy w piśmie Błażeja Modera, dyrektora EC1. W wyniku przetargu

została zawarta umowa z firmą matki radnego.

Bezrobotni

Radny PO reprezentował firmę matki również w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łodzi. Jak wynika z dokumentów, 29 czerwca 2021 r. między miastem Łódź a Grażyną Domaszewicz została zawarta umowa o zwrot kosztów wyposażenia stanowiska pracy osoby niepełnosprawnej. Upoważnionym z ramienia miasta był Arkadiusz Andrzejczak, p.o. zastępcy dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Łodzi. Z kolei w imieniu Grażyny Domaszewicz występował Bartosz Doma-

szewicz. Jak czytamy w piśmie podpisanym przez Beatę Strzelecką, zastępcę dyrektora biura promocji zatrudnienia, 25 kwietnia 2014 r. firma Domaszewicza Biały Królik zawarła umowę o zorganizowanie stażu dla bezrobotnego. Umowa była finansowana ze środków Unii Europejskiej. Ale to nie koniec. „W dniu 01.10.2020 r. osoba bezrobotna o danych Bartosz Domaszewicz zawarła umowę nr UmDzGosOg/234/20/9 o dofinansowanie w formie przyznawania jednorazowo środków na podjęcie działalności gospodarczej. Umowa finansowana ze środków Funduszu Pracy” – czytamy w piśmie. PUP zawierał także umowy z firmą Grażyny Domaszewicz, w których radny był wskazany jako osoba do kontaktu.

Chcą wygasić mandat

– To absolutnie niedopuszczalna sytuacja. W mojej ocenie zostały wypełnione przesłanki wygaszenia mandatu radnego Domaszewicza. Radny nie może prowadzić działalności gospodarczej na majątku miejskim – podkreśla Radosław Marzec, przewodniczący klubu radnych PiS w Łodzi. Przypomina, że nie jest to pierwsze skandaliczne zachowanie radnego PO. – Zdarzało mu się obrażać innych uczestników życia publicznego, posługiwał się wulgaryzmami. Tutaj z kolei widać ewidentny problem z prawem. Mam nadzieję, że na najbliższej sesji rady miejskiej radni uznają, że mandat pana Domaszewicza powinien zostać wygaszony – mówi Radosław Marzec. – Bartosz Domaszewicz chciał robić porządki na mieniu gminy, ale w obecnej sytuacji to rada miejska powinna zrobić porządek z Bartoszem Domaszewiczem – mówi Sebastian Bulak, radny PiS. Rada już jutro zajmie się sprawą wiceprzewodniczącego z PO.

KALENDARIUM WOJNY

11 KWIETNIA

PLUSZAK Z NIESPODZIANKĄ. Ukraińcy wracający na wyzwolone tereny coraz częściej odnajdują ładunki wybuchowe ukryte w przedmiotach codziennego użytku. Miny i ładunki z opóźnionym zapłonem znajdowano już nie tylko wewnątrz pralek, ale nawet zaszyte w dziecięcych zabawkach. Tylko w ciągu jednej doby zneutralizowano 1968 min i 400 g materiałów

wybuchowych, w tym jedną bombę lotniczą.

ZAJĘLI PORT. W wyniku skutecznego natarcia z centrum Mariupola w kierunku wybrzeża Morza Azowskiego rosyjskie siły inwazyjne oparowały w niedzielę port rybacki w tym mieście. Przecięły w ten sposób linię ukraińskiej obrony.

NA POLE JAK NA FRONT. Na Zaporozu rolnicy przystąpili już do wiosennych zasiewów.

W pola wyjechali w hełmach i kamizelkach kuloodpornych.

SZUKAJĄ NORMALNOŚCI. Po pięciu dniach intensywnych prac oddano do użytku tymczasowy most na rzece Irpień, dzięki czemu przywrócone zostało połączenie drogowe do Kijowa z wyzwolonych miasteczek Bucza, Irpień, Hostomel i Worzel na Kijowszczyźnie.

CHARKÓW POD OSTRZAŁEM. W ciągu doby obwód charkowski został ostrzelany 66 razy. Wśród jedenastu zabitych jest jedno dziecko.

ROSYJSKIE CZYSTKI. Szef rosyjskiej Federalnej Służby Bezpieczeństwa (KGB) został odsunięty od swoich obowiązków i przebywa w areszcie śledczym. Według dziennikarzy śledczych wymieniono też 150 oficerów pionu śledczego.

POJECHAŁ DO PUTINA. Kanclerz Austrii jako jedyny zachodni polityk zdecydował o wyjeździe do Moskwy na bezpośrednie rozmowy z Putinem. Rzeczniczka KE Dana Spinant przyznała, że kanclerz poinformował przewodniczącą Komisji Europejskiej o planowanej wizycie w Moskwie

dopiero w weekend. Podkreśliła jednak, że Komisja nie będzie komentować potencjalnego wpływu tej wizyty na sytuację w Ukrainie.

GINĄ OFICEROWIE. Ponad 20 proc. strat wśród sił okupacyjnych to oficerowie, w tym 10 pułkowników, 20 podpułkowników, 31 majorów i 155 oficerów młodszych.

PACZEK NIE WYŚLĄ. Finlandia zawiesiła wczoraj wszelkie połączenia pocztowe z Rosją.

Piotr Korycki
Albicla.com/PiotrKorycki



fot. Filip Błaziejowski/Gazeta Polska

PRAWIE 2,7 MLN UCHODŹCÓW

MIGRACJE \ Od 24 lutego do Polski wjechało z Ukrainy 2,657 mln osób – poinformowała w poniedziałek rano Straż Graniczna. Z kolei tylko w niedzielę 10 kwietnia z Polski do Ukrainy wyjechało 19,4 tys. osób.



fot. Twitter/d

OSKARŻONY ZAATAKOWAŁ POLICJANTÓW

WOKANDA \ W trakcie trzeciej rozprawy o zabójstwo Pawła Adamowicza oskarżony Stefan W., który jest pilnowany przez dwóch funkcjonariuszy, próbował jednemu z nich zerwać pagon. Został szybko obezwładniony.

Jacek Liziniewicz

Politycy Platformy Obywatelskiej, którzy ponoszą bezpośrednią winę za oddanie w 2010 r. śledztwa smoleńskiego w ręce Rosjan, którzy po katastrofie Tu-154M robili reset stosunków z Władimirem Putinem, idą w zaparte. Tym razem podkreślają jednak, że raport Antoniego Macierewicza... dzieli Polaków. Sygnał dał Donald Tusk, który nie dość, że nie zapoznał się z raportem, to nawet nie wytrzymał do końca konferencji prasowej. „Minęła kolejna rocznica zamachu na prawdę, przyzwoitość i jedność Polaków. Perfekcyjna realizacja planu Putina przez PiS” – napisał na Twitterze Tusk.

Jego śladem poszli inni politycy, którzy nie silili się nawet na próbę analizy merytorycznej. „Wspierają przyjaciół Putina, Orbána i LePen, po raz kolejny podgrzewają wojnę wewnętrzną w Polsce. Albo szaleńcy, albo agenci...” – napisał Marcin Kierwiński. Ponadto politycy PO udostępniali w internecie wersję katastrofy stwo-

POLITYKA \ Nerwowo w Platformie Obywatelskiej

Strach totalnych

Po wczorajszej prezentacji raportu z prac podkomisji smoleńskiej nerwowo zrobiło się w szeregach partii opozycyjnych. Politycy PO rozpoczęli akcję dezawuowania Antoniego Macierewicza, ekspertyz i samego raportu. Oskarżyli również PiS o... sprzyjanie Rosjanom. Wczoraj do redaktora naczelnego „Gazety Polskiej Codziennie” dotarł też pozew od Donalda Tuska.



Totalna opozycja podkreśla, że raport Macierewicza dzieli Polaków. Sygnał dał Donald Tusk, który nie dość, że nie zapoznał się z raportem, to nawet nie wytrzymał do końca konferencji prasowej | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

roną przez Tatianę Anodinę. Według niej wyłączną winę za to, co się stało w Smoleńsku, ponoszą

strona polska i załoga samolotu.

Przypomnijmy, że to wersja, którą otrzymywa-

li posłowie PO w przekazie dnia już 10 kwietnia 2010 r., gdy nie podjęto jeszcze żadnej polskiej pró-

by wyjaśnienia katastrofy. SMS ujawnił w 2011 r. gen. Sławomir Petelicki. „Katastrofę spowodowali piloci, którzy zeszli we mgłę poniżej 100 metrów. Do ustalenia pozostaje, kto ich do tego skłonił” – brzmiała treść wiadomości. Powróciły również ataki na gen. Andrzeja Błasika. Mimo że eksperci wykluczyli rosyjską wersję o jego obecności w kokpicie i nacisku na pilotów, to politycy i komentatorzy lewicy oskarżali polskiego żołnierza.

Wczoraj krok w krok za Tuskiem siedł również Władysław Kosiniak-Kamysz. – Zbrodnica napaść Putina na Ukrainę sprawiła, że PiS wraca do niczym nieopartej teorii o zamachu w Smoleńsku. Prezentacja Antoniego Macierewicza stoi w sprzeczności z faktami, dowodami i rzeczywistością. To czysta propaganda, która na nowo rozpęta polsko-polską wojnę – oznajmił lider ludowców.

Politycy PO mają zamiar zastraszać wszystkich, którzy podważają rosyjską wersję przebiegu wydarzenia z 10 kwietnia 2010 r. Z pozwem przeciwko red. Tomaszowi Sakiewiczowi wystąpił Donald Tusk.

Tulipany dla pierwszej damy

PAMIĘĆ \ 13 kwietnia jak co roku przed Pałacem Prezydenckim – w hołdzie dla śp. pierwszej damy Marii Kaczyńskiej – Polacy złożą tysiące tulipanów. Charakterystycznych żółtych kwiatów nie może zabraknąć i w tym roku na Krakowskim Przedmieściu.



| fot. Bartosz Kalich/Gazeta Polska

Tulipany były ukochanymi kwiatami Marii Kaczyńskiej, co było powszechnie znaną informacją. W 2008 r. Holender Jan Ligthart nazwał na cześć prezydentowej kremowożółtą odmianę tulipanów. Dlatego też 12 lat temu, 13 kwietnia 2010 r., tłumy Polaków spontanicznie przybyły na Krakowskie Przedmieście

w Warszawie właśnie z żółtymi tulipanami, aby w ten sposób uczcić jej pamięć. 13 kwietnia to też dzień, kiedy ciało pierwszej damy wróciło z Rosji do Polski. Zapraszamy wszystkich patriotów przed Pałac Prezydencki, aby uczcić pamięć Marii Kaczyńskiej.

..... (as)

Grodzki stchórzy?

LICZNIK \ Wiele wskazuje na to, że dzisiaj albo jutro Senat pochyli się nad wnioskiem o odwołanie Tomasza Grodzkiego z funkcji marszałka Senatu, czego domagają się politycy PiS po skandalicznych wypowiedziach polityka na temat wspierania Rosji przez Polskę.

Mam nadzieję, że pan marszałek nie będzie tchórzył. Chcemy podsumować te ponad dwa lata funkcjonowania Senatu, nie tylko działalności pana marszałka (...). Mam nadzieję, że na tym posiedzeniu to się stanie – ocenił senator PiS Stanisław Karczewski na antenie Polsat News. – Najprawdopodobniej przegramy głosowanie, ale trzeba próbować – dodał.

To niejedyny problem Grodzkiego. Przypominamy, że senacka większość wciąż broni swojego lidera przed zeznaniami przed prokuraturą, która domaga się uchylenia jego immunitetu w związku z tzw. aferą kopertową. Hucpa ta trwa już 387 dni.

..... (as)

Między obawą a optymizmem

„GAZETA POLSKA” \ Od kilku tygodni temat rosyjskiej agresji na Ukrainę nie przestaje być istotną częścią analiz i doniesień publicystów „Gazety Polskiej”. Tak jest i tym razem, chociaż w najnowszym wydaniu tygodnika sporo miejsca zajmuje też omówienie ostatnich ustaleń na temat zamachu sprzed 12 lat.

Oba te tematy, w połączeniu z wizją rozwoju polskiej gospodarki, porusza już na pierwszych stronach red. Tomasz Sakiewicz w rozmowie z wicepremierem Jackiem Sasinem, który – chociaż ostrzega przed pewnymi problemami – jest gospodarczym optymistą. „Obecnie możemy powiedzieć ogólnie, że będą problemy, m.in. związane z inflacją. Trzeba jednak podkreślić, że Polska jest w lepszej sytuacji niż wiele innych państw, ponieważ nie grozi nam niedobór podstawowych surowców. Jesteśmy w stanie zapewnić sobie odpowiednią ilość paliw z kierunków innych niż rosyjski. Są problemy z gazem, gdyż jeszcze przez kilka miesięcy mamy kontrakt z Rosją. Niedługo będziemy mieli infrastrukturę gotową do importu gazu z innych kierunków.

Władimir Putin wydał dekret zobowiązujący do płacenia za gaz w rublach, ale Polska nie zamierza tego respektować. Można się spodziewać przerwania dostaw” – przyznaje minister.

Na pytanie dziennikarza „I co wtedy?”, rozmówca „GP” odpowiada: „Poradźmy sobie nawet w takiej sytuacji. Zmniejszona podaż na polskim rynku nie dotknie indywidualnych odbiorców. Ponad połowa gazu, z którego korzystamy, pochodzi ze źródeł innych niż rosyjskie.” Dalej padają konkretne przykłady działań, które zabezpieczą nas przed potencjalnymi wrogimi działaniami Rosji. Tygodnik „Gazeta Polska” do nabycia od środy, również w wersji elektronicznej.

.....
Piotr Korycki
Albicla.com/PiotrKorycki



fot. Twitter/d

BIDEN NA RAZIE NIE ODWIEDZI KIJOWA

ZAPROSZENIE \ Ukraińska poseł Kira Rudik zaprosiła prezydenta Joeego Bidena do Kijowa. Stwierdziła, że byłby to gest solidarności. Doradca ds. bezpieczeństwa narodowego Jack Sullivan przekazał, że Biden nie planuje na razie takiej wizyty, ale pracuje nad tym, aby na Ukrainę trafiły kolejne dostawy broni.

WOJNA NA UKRAINIE \ Rosyjska ofensywa na wschodzie może zdecydować o wyniku wojny, ale jeszcze nie wiadomo, na czyją korzyść

Czekając na burzę

Brytyjski wywiad ujawnił, że ukraińskim żołnierzom udało się odeprzeć kilka ataków na wschodzie kraju. Analitycy przypuszczają, że Rosja skupi się teraz na Donbasie, aby osiągnąć jakikolwiek cel. Prezydent Wołodymyr Zełenski przyznał, że najbliższy tydzień może być kluczowy dla jego państwa.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

Według zachodnich wywiadów Rosja pierwotnie zamierzała szybko zdobyć Kijów i inne kluczowe ukraińskie miasta, obalić demokratyczny rząd i zainstalować swoje marionetki. Dzisiaj już wiadomo, że ten plan, dzięki bohaterstwu oporowi Ukraińców i wsparciu Zachodu, się nie udało. Zdaniem analityków po odrzuceniu spod Kijowa wojsk rosyjskich Moskwa skupi się teraz na ofensywie w Donbasie, bo Putin desperacko potrzebuje jakiegokolwiek sukcesu przed 9 maja – rocznicą zakończenia II wojny światowej.

W swoim codziennym biuletynie wywiadowczym brytyjskie ministerstwo obrony ujawniło, że Ukraińcom udało się odeprzeć kilka rosyjskich ataków. Strona ukraińska twierdzi też, że zniszczyła ciągnący się na 13 km rosyjski konwój, który zmierzał do Charkowa. Dla wszystkich jest jednak jasne, że było to najwyżej rozpoznanie bojowe, a Rosjanie rzucą wkrótce do ataku znacznie większe siły.

To, czy ich kolejna ofensywa osiągnie sukces, nie jest jednak przesądzone. Za-



Wszyscy spodziewają się rosyjskiej ofensywy na wschodzie. Od jej wyniku mogą zależeć dalsze losy wojny

fot. SERHII NUZHINENKO/Reuters/Forum

chodni analitycy podkreślają, że ciężkie straty zadane im przez Ukraińców i ciągłe problemy z dostawami zaopatrzenia mogły sprawić, iż rosyjskie wojska nie przedstawiają zbyt dużej wartości bojowej. Źródła ukraińskie donoszą też, że coraz częściej

dochodzi do buntów w rosyjskich oddziałach. Brytyjczycy twierdzą, że Kreml powołuje już do służby weteranów poprzednich konfliktów, aby zrehabilitować straty.

To oczywiście nie oznacza, że desperacki atak Rosjan nie przyniesie skutku. Ana-

litycy zgodnie twierdzą, że następne dni mogą być kluczowe dla tego konfliktu. Równocześnie Moskwa powierzyła dowodzenie gen. Aleksandrowi Dwornikowowi, jednemu z najbardziej doświadczonych żołnierzy. Według amerykańskiego

wywiadu po raz pierwszy rosyjskie siły na Ukrainie mają jednego głównego dowódcę.

Rosjanie nadal atakują też ukraińskich cywili. W poniedziałek rano w wielu miastach zawyły ostrzegające przed nalotami syreny, a eksplozje bomb i rakiet miały miejsce na południu, zwłaszcza w Mariupolu, i na wschodzie kraju. Brytyjczycy twierdzą, że agresor nadal będzie stosował niekierowane bomby, co znacznie zwiększa ryzyko strat wśród cywili.

W niedzielnym nagraniu prezydent Zełenski również ostrzegł, że nie będzie lekko. – Rosyjscy żołnierze zaczną jeszcze większe operacje na wschodzie naszego państwa. Mogą użyć przeciwko nam więcej rakiet, jeszcze więcej bomb – powiedział. – Szykujemy się jednak na ich działanie. Odpowiemy na nie – dodał.

W rozmowie z telewizją CBS Zełenski powtórzył, że jego kraj potrzebuje więcej broni i zamknięcia nieba, dodając, że zachodnia dyplomacja zawiodła. – Już nie interesuje mnie dyplomacja, która prowadzi do zniszczenia mojego kraju. Wiele państw zmieniło zdanie o Ukrainie i jej narodzie, ale myślę, że zapłaciliśmy za to zbyt wysoką cenę – przyznał gorzko. Dodał, że reakcja prezydenta USA Joeego Bidena go nie rozczarowała, ale okazywane wsparcie jest za małe. Ukraina potrzebuje więcej broni, zwłaszcza tej z przekazanej wcześniej Bidenowi listy. – Prezydent Biden może wejść do historii jako ten, który stał z Ukraińcami, gdy wygrali i wybrali prawo do posiadania własnego państwa – przyznał.

Szwedzi i Finowie chcą do NATO

SKANDYNAWIA \ Politycy w Szwecji i Finlandii coraz bardziej zastanawiają się nad wstąpieniem ich krajów do NATO. Jest to reakcja na inwazję Rosji na Ukrainę i agresywną politykę Kremla w regionie. Oba państwa dotychczas zachowywały formalną neutralność.

Szwedzcy socjaldemokraci zdecydowali się na unieważnienie swojej poprzedniej decyzji o niewstępowaniu do sojuszy wojskowych, co umożliwia kandydowanie tego kraju do NATO. Nowe stanowisko specjalnej grupy roboczej ds. polityki bezpieczeństwa, w którego pracach bierze udział także opozycja, ma zostać przedstawione do 30 maja.

To kolejny krok po tym, jak premier Szwecji Magdalena Andersson poinformowała pod koniec marca, że

nie wyklucza wstąpienia jej państwa do NATO, mimo że wcześniej wypowiadała się przeciwko takiemu ruchowi. Podobnego zdania jest coraz więcej Szwedów, którzy szczególnie chętnie zdecydowali się na to, jeśli to samo uczyni do tej pory znajdująca się poza sojuszem Finlandia. Jest to możliwe, gdyż i ten kraj coraz bardziej skłania się ku wejściu do NATO, co jasno pokazują wyniki kolejnych sondaży. Jak sugeruje brytyjski dziennik „The Times”, może się to stać la-

tem. Doszło już w tej sprawie, jak przekazali gazecie amerykańscy urzędnicy, do kilku rozmów.

Po niedawnym spotkaniu ministrów spraw zagranicznych NATO szef MSZ Finlandii Pekka Haavisto poinformował, że formalny proces przyjęcia tego kraju do sojuszu miałby zająć od czterech miesięcy do roku. Jak zwracają uwagę eksperci, jest to szczególnie niebezpieczny czas ze względu na możliwość zastosowania przez Moskwę szerokiego spektrum

narzędzi oddziaływania – od hybrydowych, cybernetycznych po siłę wojskową. Jednak, jak podkreślił minister, Helsinkom zaoferowano pewne „gwarancje pomocy”.

Fińskie władze po inwazji Rosji na Ukrainę przeprowadziły wiele spotkań z członkami NATO, m.in. z USA, Wielką Brytanią, Francją i Turcją. Zacieśniają przy tym także współpracę ze Szwecją. Jak zwracał uwagę w programie telewizyjnym Yle gen. dyw. Pekka Toveri, mimo że lądowe siły rosyjskie

koncentrują się na Ukrainie, to jednak powietrzne i morskie są dostępne i mogą m.in. zakłócić transport morski, od którego Finlandia jest w dużym stopniu zależna.

W dyskusji coraz częściej padają też głosy, by oba kraje złożyły wnioski o członkostwo razem. Może do tego dojść przed czerwcowym szczytem NATO w Madrycie.

Petar Petrović
Albicla.com/PetarPetrovic
Autor jest dziennikarzem
Polskiego Radia



MAJĄ PROBLEM Z ANTYSEMITYZMEM

NIEMCY \ Rząd ujawnił, że rośnie liczba przestępstw na tle antysemickim. Według raportu pełnomocnik ds. antysemityzmu w berlińskiej prokuraturze Claudii Vanoni w ub.r. odnotowano ich 661. Rok wcześniej było to 417, a w 2019 r. 386.



CZY TRUMP USŁYSZY ZARZUTY?

USA \ Amerykańskie media twierdzą, że bojkotowana przez republikanów komisja ds. zamieszek 6 stycznia uznała, że może rekomendować postawienie zarzutów Donaldowi Trumpowi. Taka rekomendacja miałaby jednak raczej symboliczny charakter.

WYBORY \ Macron wygrał pierwszą turę, ale przyznaje, że jego zwycięstwo w drugiej nie jest przesądzone

Dyrektorzy kontra robotnicy

Francja żyje starciem Emmanuela Macrona z Marine Le Pen w drugiej turze wyborów. Jest ono oceniane w kategoriach pojedynku Francji dyrektorów i emerytów przeciwko Francji pracowników i robotników.

Petar Petrović

Albicla.com/PetarPetrovic

Urzędujący prezydent Emmanuel Macron mógł czuć niedosyt po pierwszej turze wyborów prezydenckich. Mimo że pokonał swoją główną przeciwniczkę, szefową Zjednoczenia Narodowego Marine Le Pen stosunkiem głosów ok. 27 do 24 proc., to wynik drugiej tury pozostaje zagadką.

Jak przekonuje „Le Parisien”, druga tura, którą zaplanowano na 24 kwietnia, będzie „wybojem społecznym, jakiego nie było we Francji od 1981 r. i elekcji socjalisty François Mitterranda”. Z kolei centrolewicowy „Le Monde” podkreślił, że będzie to pojedynek „Francji dyrektorów i emerytów przeciwko Francji pracowników i robotników, miast przeciwko peryferiom, inte-



Emmanuel Macron wygrał w pierwszym starciu z Marine Le Pen, ale nikt nie jest pewien, jak Francuzi zagłosują w drugiej turze wyborów | fot. BENOIT TESSIER/Reuters/Forum

gracji europejskiej przeciwko suwerenności narodowej”.

O tym, że Le Pen zrealizowała „pierwszy cel, którym było przeprowadzenie dediabolizacji” – pisze zaś „Libération”. Lewicowy dziennik przekonuje, że ma ona szansę na zwycięstwo w drugiej turze, gdyż dysponuje „realną rezerwą głosów” i nie jest pewne, czy

elektorat lewicowy zmobilizuje się w celu uniemożliwienia jej sięgnięcia po władzę.

W przemówieniu w Paryżu po ogłoszeniu wstępnych wyników pierwszej tury Emmanuel Macron mówił do swoich sympatyków, by się „nie łudzili, gdyż nic nie jest przesądzone”. – Czy chcemy niepodległej Fran-

cji, bo jest silna gospodarczo, ekologicznie, rolniczo i kulturowo? (...) Czy chcemy Francji, w której dzięki ekologii zmniejszą się rachunki za ogrzewanie, a samochód elektryczny będzie dla wszystkich? Czy chcemy Francji, która nadal ufa nauce, rozumowi, kompetencjom? – pytał Macron.

Z kolei kandydatka Zjednoczenia Narodowego przekonywała, że wybór między nią a urzędującym prezydentem jest wyborem cywilizacyjnym. Obiecała stworzenie projektu federacyjnego dla UE oraz wielkiej „unii narodowej i ludowej” we Francji, a także wskazała na konieczność ograniczenia imigracji.

Przegrani w pierwszej turze kandydaci – republikanka Valérie Pécresse, socjalistyczna mer Paryża Anne Hidalgo, szef Koalicji Zielonych Yannick Jadot i komunista Fabien Roussel – zapowiedzieli, że zagłosują na Macrona, a szef Francji Nieujarzmionej Jean-Luc Mélenchon wezwał swoich sympatyków, by nie głosowali na Le Pen. Poparł ją za to prawicowy publicysta Éric Zemmour, którego wynik bardzo rozczarował jego zwolenników.

.....
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Polska – niezastąpiony partner USA

DYPLOMACJA \ W weekend nasz kraj znowu odwiedzili czołowi politycy z obu amerykańskich partii. Nie ukrywali, że są pod wrażeniem tego, jak Polska postępuje wobec wojny na Ukrainie.

Tym razem organizatorem wizyty był lider republikańskiej mniejszości w Izbie Reprezentantów Kevin McCarthy. Oprócz niego wzięli w niej udział odpowiedzialny za dyscyplinę w klubie Steve Scalise i członek komisji stałej ds. wywiadu Michael McCaul, a także sześcioro innych kongresmenów, w tym Kathleen Rice i Stephanie Murphy z Partii Demokratycznej. Uczestnicy delegacji spotkali się premierem Mateuszem Morawieckim, ministrem obrony Mariuszem Błaszczakiem i ambasadorem USA w Polsce Markiem Brzezinskim. Oprócz tego rozmawiali z przedstawicielami Ukrainy i uchodźcami, odwiedzili stacjonujących w Polsce żołnierzy amerykańskiej 82. Dywizji Powietrznodesantowej.

„Nasza dzisiejsza wizyta powinna posłużyć jako wiadomość do Putina, że potępia-

my jego niesprowokowany atak. Zło nie może zatriumfować” – napisał w oświadczeniu McCarthy. „Cały świat obserwuje to, co dzieje się na Ukrainie. Widzimy zbrodnie popełniane przez Putina, ale co ważniejsze, widzimy też męstwo mieszkańców Ukrainy”. Dodał, że wizyta ma na celu upewnienie się, że USA i ich sojusznicy robią to, co trzeba, żeby dać Ukrainie wsparcie.

McCarthy nie ukrywał, że politycy byli pod wrażeniem postawy Polaków wobec tego konfliktu. „Polska stała się niezastąpionym partnerem strategicznym poprzez przyjęcie milionów uchodźców, bliską współpracę z naszymi siłami zbrojnymi i wniesienie pełnego wkładu do NATO, kiedy próbujemy przywrócić w tym regionie pokój” – napisał w swoim oświadczeniu.

Kongresmen Mike Turner przyznał, że spotkanie

z ukraińskimi uchodźcami było dla niego trudnym przeżyciem. – Patrzenie na ludzi, którzy uciekają przed wojną z tym, co zdążyli złapać, z małymi dziećmi, w poszukiwaniu bezpieczeństwa, to po prostu łamie serce – powiedział w telewizji Fox News. – Kiedy patrzysz na ludzi, którzy uciekają przed wojną, jeszcze jaśniej widać to, że tu chodzi o tylko jedną osobę. Tu chodzi o Putina – dodał.

Turner skrytykował prezydenta Joego Bidena za to, że nie wysłał Ukrainie broni wcześniej i w większej ilości. – Było za mało i za późno. Ludzie umierają przez tę decyzję – powiedział dziennikarzom. Dodał, że wcześniejsze objęcie Rosji sankcjami mogłoby powstrzymać Putina przed agresją, ale Biden czekał na początek wojny.

.....
(wm)

Nieudany show kanclerza Austrii

ROSJA \ Prezydent FR Władimir Putin podjął na Kremlu kanclerza Austrii Karla Nehammera. To pierwsza wizyta przedstawiciela Zachodu w Rosji od początku inwazji na Ukrainę.

Wczoraj kanclerz Austrii Karl Nehammer udał się z wizytą do Moskwy, gdzie spotkał się z prezydentem Federacji Rosyjskiej Władimirem Putinem. Austriackie źródła rządowe informowały, że osobista rozmowa z Putinem miała dotyczyć zbrodni wojennych popełnianych na Ukrainie przez rosyjskie wojska. Urzędnicy podkreślili, że wizyta Nehammera ma promować dialog między Rosją a Ukrainą.

O planach kanclerza Austrii zostali poinformowani m.in. przewodnicząca KE Ursula von der Leyen, szef Rady Europejskiej Charles Michel, kanclerz Niemiec Olaf Scholz oraz prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski. – To obnaża nadmierną pewność siebie ze strony austriackiego kanclerza, który poważnie wierzy w sens takiego spotkania po tym, jak Putin pokazał, jakim jest brutalnym zbrodniarzem

wojennym – ocenił w rozmowie z niemieckim dziennikiem „Bild” anonimowy ukraiński dyplomata. Dziennikarze twierdzą, że unijni dyplomaci zdecydowanie dystansują się od gestu kanclerza. – Wygląda to na PR-owski show Nehammera – skomentował jeden z nich.

Dwa dni przed spotkaniem z Putinem Nehammer udał się do Kijowa, gdzie odbył rozmowę z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim, premierem Denisem Szmyhalem i merem Kijowa Witalijem Kliczką. Pojechał też do Buczy, gdzie zobaczył skalę zniszczeń dokonanych przez Rosjan. Na pytanie strony ukraińskiej o wprowadzenie embarga na rosyjski gaz odparł jednak, że Wiedeń odrzuca takie rozwiązanie ze względu na negatywne skutki dla austriackiej gospodarki.

.....
(jk)



fot. Facebook/d

MUSK NIE DOŁĄCZY DO RADY DYREKTORÓW

TWITTER \ CEO Twittera Parag Agrawal poinformował, że miliarder Elon Musk, wbrew medialnym doniesieniom, nie dołączy do ich rady dyrektorów. Wcześniej Musk został największym udziałowcem Twittera i wiele osób liczyło, że znany z miłości do wolności słowa biznesmen skończy z przejawami cenzury na tej platformie społecznościowej.

NIEMCY \ Rosyjscy zwolennicy agresji na Ukrainę kolejny raz protestowali w Niemczech, tym razem przeciwko rzekomej dyskryminacji

Hanower bezradny wobec prorosyjskich demonstracji

W weekend w Hanowerze, Stuttgarcie i we Frankfurcie odbyły się prorosyjskie demonstracje pod pretekstem dyskryminacji rosyjskojęzycznych mieszkańców. Apel ambasadora Ukrainy w RFN Andrija Melnyka do władz Hanoweru, aby zakazać prorosyjskich demonstracji, które odbywają się w momencie, gdy na Ukrainie rosyjscy żołnierze dokonują gwałtów i mordów na kobietach i dzieciach, został odrzucony.

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawełKryszczak

Jak informuje „Die Welt”, ostatnie manifestacje w kilku niemieckich miastach odbyły się pod pretekstem sprzeciwu wobec rzekomej dyskryminacji rosyjskojęzycznych mieszkańców Niemiec. Demonstracje spotkały się z kontrmanifestacjami, których uczestnicy nawoływali do zakończenia wojny na Ukrainie i sprzeciwiali się zbrodniom Rosjan dokonywanym na ludności ukraińskiej.

Protestujący we Frankfurcie wzywali do walki z „mową nienawiści” wobec rosyjskojęzycznych mieszkańców Niemiec. Od czasu rozpoczęcia agresji Moskwy na Ukrainę w Niemczech doszło do 383 incydentów antyrosyjskich i 181 antyukraińskich. Warto zauwa-



Mieszkający w Niemczech Rosjanie znowu pokazali, że nie przejmują się zbrodniami swoich żołnierzy | fot. Twitter/d

żyć, że w Niemczech mieszka ok. 1,2 mln osób mających korzenie rosyjskie i ok. 325 tys. osób pochodzących z Ukrainy.

Jak informuje niemiecki dziennik „Bild”, w Hanowerze, w północnych Niemczech, ok. 650 proro-

syjskich demonstrantów wzięło udział w rajdzie samochodowym. Proukraińskim kontrmanifestantom udało się zablokować prorosyjski rajd. Policja była zmuszona oddzielić dwie grupy protestujących i wytyczyć nową trasę, którą

przejechali rosyjskojęzyczni demonstranci.

Ambasador Ukrainy w RFN Andrij Melnyk zaapelował na Twitterze do władz Hanoweru, aby zakazały prorosyjskich demonstracji, które odbywają się w momencie, gdy na Ukrainie rosyjscy

żołnierze dokonują gwałtów i mordów na miejscowej ludności. „Burmistrz Belicie Onay i hanowerska policja, to, że parada samochodów jest tolerowana w Hanowerze, to wstyd dla Niemiec!” – napisał.

W Niemczech od niedawna obowiązuje zakaz używania symboli „V” i „Z”, kojarzących się z rosyjską agresją na Ukrainę, a także haseł wychwalających żołnierzy rosyjskich tam walczących. Nie można ponadto używać flag samozwańczych republik ługańskiej i donieckiej. Niemcy nie decydują się jednak na wprowadzenie zakazu organizowania prorosyjskich demonstracji ze względu na konstytucję, która zapewnia wolność zgromadzeń. Z tych samych praw korzystają w Niemczech m.in. neonaziści, którzy maszerują ulicami berlińskiej dzielnicy Spandau w rocznicę śmierci Rudolfa Heßa.

Rosja oskarża Łotwę o nazizm

ŁOTWA \ Przedstawiciele Kremla oskarżyli łotewski rząd o prześladowanie mniejszości rosyjskiej i wspieranie zbrodni nazistowskich. Wszystko przez ustawę, na mocy której łotewski parlament postanowił poświęcić dzień 9 maja ofiarom rosyjskiej zbrodni na Ukrainie i zakazał organizowania wydarzeń publicznych.

Za niespełna miesiąc Łotysze upamiętnią obywateli Ukrainy, którzy zginęli wskutek rosyjskiej inwazji. Zgodnie z ustawą przyjętą w ubiegłym tygodniu przez łotewski sejm 9 maja na budynkach użyteczności publicznej i gmachach rządowych obok flagi Republiki Łotwy zawiśnie flaga Ukrainy, a przedstawiciele rządu złożą hołd tysiącom ukraińskich cywilów, zabitych wskutek brutalnej agresji rosyjskich żołnierzy.

Inicjatywa łotewskiego rządu zakłada również zakaz organizowania publicznych imprez rozrywkowych i wydawania zezwoleń na ich organizację. Wycofane mają też zostać

pozwolenia na wszelkie wydarzenia, wydane przed ustanowieniem nowego prawa. Dodatkowo rządzący zgodzili się co do konieczności wstrzymania sprzedaży fajerwerków 9 i 10 maja (wielu Rosjan mieszkających na Łotwie, za przykładem Moskwy, hucznie obchodzi wtedy Dzień Zwycięstwa). Zgodnie z deklaracjami łotewskich polityków przepis będzie dotyczył wyłącznie bieżącego roku i wygaśnie z dniem 11 maja.

Gest solidarności z Ukrainą rozsierdził Moskwę, która ostro skrytykowała Łotwę w prokremlowskich mediach. – Nie jesteśmy zaskoczeni ustawą przyjętą przez Rygę, gdyż

łotewski rząd jest od dawna znany ze swoich neonazistowskich preferencji i prób wybielania niemieckich zbrodni nazistowskich – miała powiedzieć rosyjskim dziennikarzom rzeczniczka rosyjskiego MSZ Marija Zacharowa, kolejny raz obwiniając rząd w Kijowie o rozlew krwi na Ukrainie. Dodatkowo stwierdziła, że dzień solidarności z Ukrainą został dobrany tak, aby poniżyć rosyjskojęzyczną społeczność Łotyszy, którzy tego dnia upamiętniają zakończenie II wojny światowej w Europie. – Wszystkie instytucje Federacji Rosyjskiej oraz partnerzy na całym świecie surowo potępiają bluźnierczą decyzję łotewskiego parlamentu – zadeklarowała Zacharowa.

Światowe media przypominają, że prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełeński oraz rząd w Kijowie również byli oskarżani przez Kreml o nazizm, a rządy rzekomych neonazistów stały się oficjalną przyczyną rosyjskiej inwazji na Ukrainę – Rosjanie twierdzili, że ich celem była „denazyfikacja” Kijowa.

Joanna Kowalkowska
Albicla.com/JoannaKowalkowska

Ukraińcy oddają hołd ofiarom katastrofy smoleńskiej

PAMIĘĆ \ Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełeński, a także inni ukraińscy politycy uczcili pamięć 96 ofiar katastrofy smoleńskiej, a przy tym wyrazili solidarność z polskimi partnerami, którzy stoją po stronie Ukrainy zmagającej się z rosyjską agresją.

„Dziś czcimy pamięć ofiar katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem, w której 12 lat temu zginęli prezydent Lech Kaczyński i przedstawiciele polskiej elity” – napisał na Twitterze przywódca państwa ukraińskiego. Wołodymyr Zełeński zwrócił także uwagę na wsparcie, jakie Polska zapewnia stronie ukraińskiej, która została zaatakowana przez Federację Rosyjską. „W tym dniu solidaryzujemy się z naszymi polskimi przyjaciółmi i sojusznikami, którzy zdecydowanie stoją za Ukraińcami w obliczu rosyjskiej agresji” – zaznaczył Zełeński.

Z kolei szef resortu obrony Ukrainy Ołeksij Reznikow napisał w mediach społecznościowych o tym, że jego kraj doskonale wie, czym są ból i strata. „Drugi Katyń. 12 lat

temu Polska straciła swoich najlepszych synów i córki w katastrofie pod Smoleńskiem. Ukraina wie z własnego doświadczenia, czym jest ból straty. I jak ważne jest w takiej chwili wsparcie przyjaciela. Nasz ból jest dzielony. Naszą siłą jest jedność. Za wolność naszą i waszą” – napisał Reznikow.

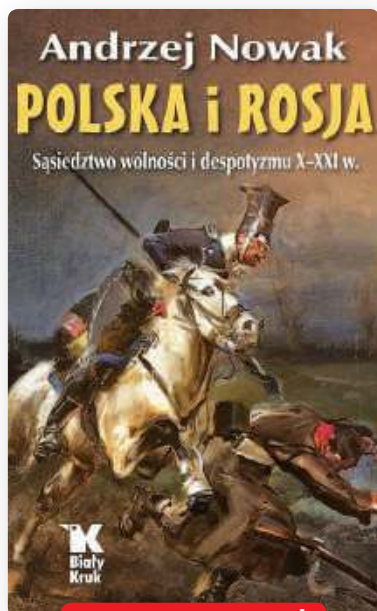
Minister obrony Ukrainy, w towarzystwie ambasadora RP w Kijowie Bartosza Cichockiego, złożył też hołd pamięci ofiarom katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem przed pomnikiem Anny Walentynowicz, który znajduje się w Kijowie. Kondolencje Polakom złożył również przewodniczący Rady Najwyższej Ukrainy Rusłan Stefanczuk.

.....
(pk)

KSIĄŻKI, KTÓRE WARTO PRZECZYTAĆ

sklep.gazetapolska.pl

Sklep Niepodległego Polaka



POLSKA I ROSJA. SĄSIEDZTWO WOLNOŚCI I DESPOTYZMU X-XXI W.

prof. Andrzej Nowak

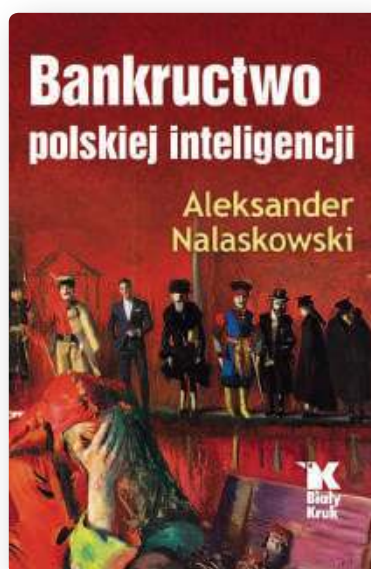
Dlaczego państwa zachodnie od stuleci naiwnie wierzą w dobre intencje Moskwy? Dlaczego w dziejach Rosji jest aż do dziś tyle brutalności, przemocy i zacofania? Dlaczego krwiożerczo napadała na kraje, które uważała za słabsze; na przykład na Polskę w 1920 czy 1939 r., na Gruzję w 2008 r. albo na Ukrainę w 2022 r.? Prof. Andrzej Nowak odsłania źródła rosyjskiej mentalności cofając się aż do czasów powstania państwa polskiego i Rusi Kijowskiej, kiedy Moskwa była zarośniętym trawą i lasem skrawkiem ziemi w dziczy, prowadząc czytelnika aż do czasów współczesnych i haniebnej inwazji Władimira Putina na Ukrainę. Uczony tłumaczy, że Ruś to nie Rosja, a dziedzictwo tamtej historycznej krainy nie ma nic wspólnego ze współczesną Moskwą.



KOMUNIZM I SUMIENIE ZACHODU

abp. Fulton J. Sheen

Co nas czeka, kiedy całkowicie wyrzucimy Boga z naszego świata? Kto zajmie Jego miejsce? Czy w świecie, który powstanie zgodnie z obietnicami współczesnych dyktatorów i ideologów będzie miejsce dla prawdziwej wolności? Ta książka w czasie trwającej wojny jest wstrząsem dla naszych sumień. Arcybiskup Fulton Sheen, wybitny duchowny katolicki, filozof i apologeta, w przenikliwy sposób na przykładzie komunizmu pokazuje czytelnikom, jak współczesne „postępowe” ideologie zagrażają fundamentom naszego świata. Ta książka jest szokującą i proroczą wizją panowania systemów, które odcinają ludzi od Chrystusa i źródeł współczesnej cywilizacji. Amerykański hierarcha wyjaśnia w jaki sposób negowanie chrześcijańskiego fundamentu naszego świata wpłynęło na rozkwit komunizmu w jego pełnych przemocy i przymusu formach.



BANKRUCTWO POLSKIEJ INTELIGENCJI

prof. Aleksander Nalaskowski

Wygląda na to, że polska inteligencja, czyli warstwa ludzi wykształconych, żyjących z pracy umysłowej, zbankrutowała. Niekoniecznie finansowo, ale na pewno ideowo. Pod koniec wieku XX zboczyła gdzieś na manowce i powoli przestała się liczyć jako wiodąca grupa społeczna, z której wyłaniają się elity. Autor tej książki zastanawia się nad przyczynami tego zjawiska i ubolewa nad nim, ponieważ „jakiegokolwiek odbudowanie Polski, przeprowadzenie ważnych reform zawsze będzie kulało, jeśli nie odbudujemy warstwy naszej inteligencji”. Daje przykłady, dokąd zabrnęli np. naukowcy: otóż wspierają oni w olbrzymiej większości neomarksistowskie teorie. Oderwali się od życia społecznego. Najradykałniejsze ugrupowania lewicowe uzyskują u nich dziewięciokrotnie wyższe notowania niż wśród „zwykłych” wyborców.



KOŚCIÓŁ I NARÓD. LATA TRWOGI, LATA NADZIEI

prof. Jan Żaryn

Agentura wpływu nazywana nie tak dawno sowiecką, a dziś rosyjską, poczyniła sobie śmiało także w III RP. Jej dziełem jest narzucana Polakom od kilkunastu lat przez media głównego nurtu (wszystkie w rękach zagranicznych decydentów) i przez niektórych polityków tzw. polityka wstydu. Polega ona na upowszechnianiu, i to w skali świata, fałszywego obrazu naszej historii, na deprecjonowaniu polskiego narodu, jego bohaterów i osiągnięć. Wszystko oczywiście w imię rzekomej prawdy historycznej. Narobiono już wiele zła i szkód taką „polityką” historyczną, zwłaszcza wśród ludzi młodych, dla których historią jest już pontyfikat św. Jana Pawła II, podobnie jak rzeczywistość bolszewicka, w tym PRL-owska.

ZAMÓWIENIA

tel. **722 111 655**

Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa

Konto **61 1240 6003 1111 0010 7516 5807**
sklep@gazetapolska.pl



fot. AdobeStock/d

OGROMNY WZROST CEN MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

PRZEMYSŁ \ Ceny materiałów budowlanych w marcu tego roku wzrosły średnio o niemal 30 proc. wobec marca 2021 r. – podała Grupa PSB Handel. Najbardziej, bo o 63 proc., podrożały izolacje termiczne. Ceny płyt OSB wzrosły o 50 proc., suchej zabudowy o 43 proc., a dachów i rynien o 37 proc.

ENERGIA \ Miękka polityka wobec Rosji grozi eskalacją wojny poza Ukrainę

Unia musi przestać finansować Putina

Europejskie embargo na gaz i ropę z Rosji w ciągu miesiąca lub dwóch doprowadziłoby do zatrzymania ataku na Ukrainę – powiedział BBC były doradca ekonomiczny Putina. – Gdyby embargo nałożono po inwazji Rosji na Krym, obecnej wojny by nie było – twierdzą na łamach „Bildu” dwaj profesorowie pochodzący z Rosji.

Jan Kamieniecki

Rosja nie potraktowała dotąd poważnie gróźb europejskich państw, że wprowadzą embargo na rosyjskie surowce za atak na Ukrainę – stwierdził w rozmowie z BBC dr Andrej Illarionow, były doradca ekonomiczny prezydenta Władimira Putina. Przytoczył opinię Josepha Borrelli, unijnego przedstawiciela ds. polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, który przyznał, że UE płaci Putinowi.

– Gdyby kraje zachodnie spróbowały wprowadzić prawdziwe embargo na dostawy ropy i gazu z Rosji, w przeciągu miesiąca lub dwóch rosyjskie działania wojenne na Ukrainie prawdopodobnie by ustały. To jedno z wielu efektywnych narzędzi znajdujących się cały



Zdaniem ekspertów przy braku embargo i przy obecnych wysokich cenach surowców rosyjski budżet ma aż nadto środków
| fot. Twitter/d

czas w dyspozycji krajów zachodnich – ocenił Illarionow.

Podobnego zdania jest rosyjski prof. Siergiej Gurijew z paryskiego Instytutu Nauk Politycznych Sciences Po. – Z ekonomicznego punktu widzenia, gdyby w 2014 r. nałożono embargo na rosyjską ropę i gaz, to obecnej in-

wazji na Ukrainę by nie było. Niemieckie poparcie dla Nord Streamu 2 przekonało jednak Putina, że reakcja Zachodu na atak nie będzie zdecydowana ani jednolita – dodał.

Gurijew uważa, że Zachód może pokrzyżować plany Putina. – Dlatego tak ważne jest uzbrojenie ukraińskie-

go wojska i embargo na ropę i gaz. Przy braku embargo i przy obecnych wysokich cenach surowców rosyjski budżet ma aż nadto środków na opłacanie żołnierzy, propagandy i służb zwalczających Rosjan, którzy protestują przeciwko wojnie – zaznaczył profesor.

Podobnie uważa prof. Oleg Icchoki z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Los Angeles. – Każda dodatkowa presja ogranicza dostępne zasoby niezbędne do kontynuowania wojny. Szacuje się, że 500 mln euro dziennie, które Putin otrzymuje z eksportu energii do Europy, jest dla niego głównym źródłem finansowania tej wojny – powiedział „Bildowi”.

Icchoki zwrócił uwagę, że brak embargo nie oznacza powrotu do biznesowego stanu sprzed wojny, lecz długotrwałą wojnę na Ukrainie prowadzoną za pieniądze państw UE. Podkreślił, że polityka bezczynności i niestosowania embargo na rosyjską energię jest bardzo krótkowzroczna. – Pieniądze te mogą finalnie zostać wykorzystane do dalszej agresji w Europie – ostrzegł ekspert.

(PAP, BiznesAlert.pl)

Za wojnę w Ukrainie odpowiadają Niemcy

KRYZYS \ Jens Hovsgaard, duński dziennikarz zajmujący się Nord Streamami 1 i 2, w swojej książce „Gier, Gas und Geld” („Chciwość, gaz i pieniądze”) opisuje sieć powiązań kryjących się za budową obu gazociągów. – To Niemcy utorowały Putinowi drogę na Ukrainę – powiedział spytany przez dziennik „Die Welt” o przyczyny wojny.

Dziennikarz zapytany przez gazetę, czy Niemcy są odpowiedzialne za wojnę na Ukrainie, odpowiedział, że Berlin, popierając budowę gazociągów Nord Stream 1 i Nord Stream 2 utorował Putinowi drogę na Ukrainę. – Wystarczy jeden przykład. Gerhard Schröder jako były kanclerz wykorzystał swoje biuro w Bundestagu, aby zorganizować tam spotkania w sprawie Nord Streamu 2. Nie byłoby to do pomyślenia w żadnym kraju na świecie – stwierdził Hovsgaard.

– Jeśli chodzi o Nord Stream 2, to o wszystkim decydowały tylko trzy osoby. Gerhard Schröder, Władimir Putin i Matthias Warnig, były agent komunistycznych służb Stasi, którego Putin osobiście uczynił szefem

spółki Nord Stream 2 AG. Trzej mężczyźni opracowali plan ukończenia rurociągu wbrew ogromnemu sprzeciwowi w Europie – wyjaśnił autor książki.

Hovsgaard opowiedział, że po 2014 r., a więc już po aneksji Krymu przez Rosję, wysocy rangą przedstawiciele niemieckiego rządu spotykali się z rosyjskimi kolegami w sprawie Nord Streamu 2. – Na spotkaniach zawsze byli przedstawiciele firm, które chciały na tym skorzystać. Nie tylko firmy energetyczne, ale także przemysł i banki. Ukraina tam tylko przeszkadzała – stwierdził w wywiadzie dla „Die Welt”.

Duński dziennikarz zaznaczył, że od początku jedna rzecz była oczywista. – Wi-

dać to było jak na dłoni, że ci, którzy popierają Nord Stream 1 i Nord Stream 2, płacą za machinę wojenną Putina – powiedział. Jak się okazało, miał na myśli najważniejszych niemieckich polityków, m.in. Franka-Waltera Steinmeiera, obecnego prezydenta Niemiec.

Zapytany o niego, odpowiedział, że Steinmeier był decydującym człowiekiem po odejściu Schroedera z polityki. – Był najważniejszym pomostem do polityki dla Putina, Schrödera i Warniga. Nadal się spotykali i pielęgowali swoją przyjaźń. W 2010 r. na przykład w Berlinie w restauracji syna Warniga siedzieli razem Putin, Schröder i Steinmeier. Było to w przeddzień państwowej wizyty Putina u kanclerz Angeli Merkel – wyjaśnił.

Hovsgaard powiedział „Die Welt”, że nie jest pewien, czy Niemcy po agresji Rosji na Ukrainę zerwały z tą polityką. – Ogłoszenie „punktu zwrotnego” było prawidłowe. Jednak działania podjęte od tego czasu budzą wątpliwości, czy Olaf Scholz po 24 lutego zerwał ze swoim zbliżeniem do Rosji – podsumował.

(jak, PAP)

Apel o rewizję Europejskiego Zielonego Ładu

POLITYKA ROLNA \ 10 byłych ministrów rolnictwa reprezentujących różne środowiska polityczne zaapelowało do rządu o podjęcie działań w związku z poważnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa żywnościowego Europy i świata, które może być konsekwencją agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę.

Sygnatariusze apelu skierowanego do premiera Mateusza Morawieckiego (Jan Krzysztof Ardanowski, Artur Balazs, Janusz Byliński, Roman Jagieliński, Jacek Janiszewski, Jarosław Kalinowski, Jerzy Józef Pilarczyk, Marek Sawicki, Andrzej Śmietanko i Adam Tański) uważają, że w perspektywie niestabilnej sytuacji na Wschodzie należy rozważyć kształt zarówno krajowej, jak i unijnej polityki rolnej, a także zredefiniować główne cele, jakie były dotąd stawiane.

Ministrowie apelują m.in. o dokonanie dogłębnej analizy i rewizji Europejskiego Zielonego Ładu, w tym strategii realizowanych przez Wspólną Politykę Rolną (WPR), które z niego wynikają – „Od Pola do stołu” oraz „Strategii na rzecz bioróżnorodności”.

Jak wskazano w apelu, obie strategie i ekologiczne ambicje w nich zawarte, takie jak ograniczenie stosowania pestycydów i nawozów czy nadmierne, niewykorzystane z zapotrzebowania rynkowego zastosowanie rolnictwa ekologicznego już wcześniej wzbudzały obawy związane ze spadkiem wydajności, a tym samym produkcji.

Zdaniem ministrów do czasu wypracowania przy udziale środowisk rolniczych i reprezentacji konsumentów nowych priorytetów i dokonania miarodajnych analiz co do potencjalnych skutków ekonomicznych i społecznych Europejskiego Zielonego Ładu w rolnictwie należy wstrzymać jego wdrażanie w całej Unii Europejskiej.

(ar)



ZA DUŻO CHLEBA I SAŁATKI NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE

NAWYKI \ W tym roku inaczej, niż to bywało w przeszłości, większość Polaków (64 proc.) ma zamiar zwracać większą uwagę na kwestię marnowania żywności podczas Świąt Wielkanocnych – wynika z badania Kantar Public. Analiza wykazała, że ponad połowa Polaków przygotowuje na święta za dużo jedzenia, które potem trafia na śmietnik. W koszu najczęściej lądują sałatka jarzynowa i pieczywo.

GOSP.

11

WOJNA \ Bank Światowy obniża prognozę wzrostu PKB Polski

Będziemy pomagać, ale to kosztuje

Bank Światowy obniżył prognozę wzrostu polskiego PKB w 2022 r. o 0,8 pkt proc., do 3,9 proc. W tym samym czasie targana wojną ukraińska gospodarka skurczy się niemal o połowę. Wsparcie Banku Światowego dla Ukrainy oraz krajów przyjmujących ukraińskich uchodźców było głównym tematem spotkania premiera Mateusza Morawieckiego z Davidem Malpassem, prezesem Grupy Banku Światowego.

Paweł Woźniak

Ponieważ rosyjska napaść na Ukrainę uderza w gospodarki krajów Europy i Azji Środkowej, prognoza wzrostu PKB dla Polski w 2022 r. została obniżona do 3,9 proc. – wskazał Bank Światowy. Zaznaczono, że tempo wzrostu PKB w Polsce może być wyższe od średniej wartości dla Europy Środkowej, ale na skutek wojny prognoza została obniżona o 0,8 pkt proc. w porównaniu z przewidywaniami opublikowanymi w styczniu.

Wskazano, że Polska, w której znalazło schronienie blisko 60 proc. ludności

uciekającej z Ukrainy, może się spodziewać znacznego wzrostu popytu na usługi publiczne i zasoby mieszkaniowe, co wywoła dodatkową presję na finanse publiczne. Jednocześnie, jak dodano, można się spodziewać pozytywnych bodźców dla gospodarki w krótkim okresie na fali wzrostu popytu wewnętrznego. Według najnowszej prognozy Banku Światowego tempo wzrostu polskiego PKB w 2023 r. wyniesie 3,6 proc., czyli 0,2 pkt proc. więcej, niż przewidywano w styczniu 2022 r.

Eksperti BŚ przewidują, że wzrost gospodarczy w całej strefie euro ulegnie spowol-



Premier Morawiecki zapewnił Davida Malpassa, że Polska jest gotowa do długoterminowego zaangażowania i wspierania Ukrainy i Ukraińców | fot. Twitter/d

nieniu w 2022 r. do poziomu 3,5 proc. na skutek presji inflacyjnej, zaostrzonej polityki monetarnej i większej niepewności politycznej, co doprowadzi do osłabienia popytu wewnętrznego.

– Wojna na Ukrainie pokazuje, że sytuacje kryzysowe mogą powodować daleko idące szkody gospodarcze i cofać nas o wiele lat pod względem wartości dochodu na głowę i rozwoju

gospodarczego – wskazała Asli Demirgüç-Kunt, główna ekonomistka dla regionu Europy i Azji Środkowej w Banku Światowym. BŚ szacuje, że ukraińska gospodarka skurczy się w tym roku o 45,1 proc., chociaż skala tego zjawiska zależy od intensywności i czasu trwania działań wojennych.

BŚ zaraz po napaści Rosji na Ukrainę uruchomił pakiet finansowy, przeznaczony na wsparcie dla Ukrainy, za co podziękował premier Morawiecki podczas spotkania z szefem BŚ. Zapewnił, że nadal będziemy nieść pomoc naszym sąsiadom. – Polska jest gotowa do długoterminowego zaangażowania i wspierania Ukrainy i Ukraińców – zapewnił szef rządu. Wskazał jednak, że potrzebujemy wsparcia ze strony międzynarodowych instytucji ze względu na ogromne koszty, które wiążą się ze skalą udzielanej przez Polskę pomocy.

Rośnie liczba ubezpieczonych Ukraińców

PRACA \ Od momentu wybuchu wojny za naszą wschodnią granicą rośnie liczba ubezpieczonych w Polsce Ukraińców. W ocenie eksperta przybywających do naszego kraju kolejnych obywateli Ukrainy należy obecnie zachęcać do relokacji do mniejszych miast, bo w dużych ośrodkach może być trudniej o pracę.

W marcu liczba ubezpieczonych obywateli Ukrainy wynosiła 666,7 tys., czyli o 25,5 tys. więcej niż w lutym br. i o 39,7 tys. więcej niż w grudniu ubiegłego roku. – Są to głównie mężczyźni, którzy zatrudnieni są przede wszystkim na podstawie umowy o pracę. Wraz z wybuchem wojny nie odnotowaliśmy masowego wyrejestrowywania obywateli Ukrainy. Oznacza to, że pracodawcy w tym okresie albo udzielili im urlopów, albo zastosowali inne rozwiązania – oceniła prezes ZUS prof. Gertruda Uścińska.

Z danych zakładu wynika, że w Polsce pracuje coraz więcej cudzoziemców, rośnie również liczba cudzoziemców, którzy podlegają ubezpieczeniu społecznym. Według Centralnego Rejestru Ubezpieczonych liczba osób fizycznych, które podlegały ubezpieczeniom emery-

talnemu i rentowemu oraz mają obywatelstwo inne niż polskie, wzrosła z 65 tys. w grudniu 2008 r. do ponad 875 tys. w grudniu 2021 r. Oznacza to prawie 13,5-krotny wzrost liczby cudzoziemców. W porównaniu z grudniem 2020 r. liczba ubezpieczonych cudzoziemców wzrosła o blisko 150 tys. osób (wzrost o 17,1 proc.). W marcu 2022 r. liczba ubezpieczonych cudzoziemców wynosiła już 932,1 tys.

Największa dynamika wzrostu liczby cudzoziemców zgłoszonych do ubezpieczeń emerytalnego i rentowego obserwowana jest dla obywateli Ukrainy – w 2021 r. zanotowano 38,6-krotny wzrost liczby osób zgłoszonych do ubezpieczeń w stosunku do 2008 r. i ponad sześciokrotny wzrost w stosunku do 2015 r. (w badanym okresie liczba ubezpie-

czonych wzrosła z 16,2 tys. osób do 627,0 tys. w grudniu 2021 r. i do 666,7 tys. w marcu 2022 r.).

Udział obywateli Ukrainy w ogóle ubezpieczonych cudzoziemców rósł z 25,0 proc. w grudniu 2008 r. do 73,8 proc. w grudniu 2018 r. Od grudnia 2019 r. zanotowano nieznaczny spadek udziału obywateli Ukrainy – do 73,4 proc. w grudniu 2020 r. i 71,7 proc. w grudniu 2021 r. W marcu br. udział ten wynosił 71,5 proc. W ocenie Dariusza Szymczychy, wiceprezesa Polsko-Ukraińskiej Izby Gospodarczej, polski rynek pracy może wchłonąć nawet 600 tys. Ukraińców. – Trzeba jednak zachęcić uchodźców do relokacji, bo w dużych miastach, jak w Warszawie, znacznie niedługo brakować ofert zatrudnienia – ocenił ekspert.

Paweł Woźniak

Polskie firmy przetrwają sankcje

TRANSPORT \ Unijny zakaz dla przewoźników z Rosji i Białorusi oraz ewentualne retorsje nie załamią polskiej branży transportowej, ale będą katastrofą dla firm, które wyspecjalizowały się w kierunku wschodnim – uważa Maciej Wroński, prezes organizacji Transport i Logistyka Polska.

Unia Europejska wprowadziła dla rosyjskich i białoruskich przewoźników drogowych zakaz przewożenia towarów na terenie UE, w tym także w tranzycie. Jak podkreśliło Ministerstwo Infrastruktury, powyższe sankcje nie dotyczą polskich przewoźników drogowych ani przewoźników z innych państw niż Rosja i Białoruś.

– Można się jednak spodziewać, że Rosja i Białoruś zastosują analogiczny zakaz dla przewoźników z UE, w tym Polski. W związku z tym odradzamy naszym przewoźnikom podróże na Białoruś i do Rosji, a tym, którzy posiadają pojazdy na terytorium tych państw, zalecamy ich powrót do Polski – ostrzegł resort.

Maciej Wroński, prezes organizacji Transport i Logistyka Polska, uważa, że unijne sankcje ani ewentualne re-

torsje ze strony Rosji i Białorusi nie spowodują załamania polskiej branży transportowej. – Jeszcze przed wybuchem wojny przewozy do tych państw stanowiły nie więcej niż 3–4 proc. międzynarodowej pracy naszych przewoźników – wyjaśnił. – Poza tym już dziś część polskich firm zrezygnowała ze świadczenia usług na tym kierunku – dodał.

Oczywiście dla przewoźników, którzy wyspecjalizowali się wyłącznie w przewozach na wschód, unijne sankcje i ewentualna odpowiedź Rosji i Białorusi oznaczają katastrofę. – Z tego względu celowe jest uruchomienie dla nich wsparcia w postaci zleceń ze strony spółek skarbu państwa lub finansowej rekompensaty – uważa szef TLP.

(jak, PAP)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-8 ŚWIAT

10-11

GOSPODARKA

12

SPOŁECZEŃSTWO

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



TRZECI OSKARŻONY

PRAWO \ Na ławie oskarżonych zasiądzie także Tomasz N., który odpowie za utrudnianie postępowania karnego (m.in. pomoc zabójcom w ucieczce z kraju) oraz posiadanie narkotyków. Mężczyźnie grozi kara do pięciu lat więzienia.

fol. Filip Blazewski/Gazeta Polska

KRONIKA KRYMINALNA \ Zabili w Małopolsce, wpadli w Holandii

Mordercy wtargnęli do domu ofiary

Dwóch pijanych i odurzonych narkotykami bandytów skatowało Henryka G. w jego własnym domu. Nie mieli litości również dla krewnych gospodarza, którzy ruszyli na ratunek. Na koniec oprawcy podłożyli ogień. Po zbrodni uciekli z Polski i próbowali się ukryć w Holandii – szybko jednak wpadli. Prokuratura właśnie zakończyła śledztwo.

Grzegorz Broński

Stryśków to niewielka wieś leżąca w pobliżu Wadowic (Małopolska). To tam w nocy z piątku na sobotę, 4–5 grudnia 2020 r., doszło do koszmarnego zbrodni – zamordowane zostały dwie osoby, a trzecia cudem uniknęła śmierci.

Wprawdzie szybko ustalono nazwiska sprawców, ale zanim w prokuraturze usłyszeli zarzuty, trzeba było przeprowadzić czasochłonną procedurę ekstradycyjną, bo mordercy zdążyli uciec z Polski i liczyli na schronienie na terenie Niemiec. Nie unikną jednak sprawiedliwości, wkrótce staną przed sądem – grozi im kara dożywotniego pozbawienia wolności.

Pożar domu

Tamtej nocy służby zostały wezwane do Stryszowa – płonął bowiem dwupiętrowy dom mieszkalny. W trudnej akcji ratunkowej udział brali zarówno ochotnicy z okolicznych OSP, jak i zawodowi strażacy z Wadowic, w sumie kilkanaście zastępów. Ogień udało się ugasić, ale gdy sprawdzono pogorzelisko, znaleziono dwa ciała: 53-letniego gospodarza i jego starszej o pięć lat siostry. Natomiast do szpitala trafił młody mężczyzna, syn kobiety.

Natychmiast ustalono, że ogień nie został przypadkowo zapalony, przyczyną pożaru było celowe podpalenie. Poza tym zmarli mieli obrażenia wskazujące, że zostali przed śmiercią brutalnie pobici. Także mężczyzna, który przeżywał w szpitalu, miał rany klute.

Dlatego Prokuratura Rejonowa w Wadowicach wszczęła śledztwo dotyczące zabójstwa. Bardzo szybko uzyskano kluczowe informacje.

„Z ustaleń śledczych wynikało, że parę godzin przed pojawieniem się ognia na posesji pojawiło się dwóch obcych mężczyzn, których działanie wywołało pożar oraz doprowadziło do śmierci przebywających w domu dwóch osób” – poinformowała Komenda Wojewódzka Policji w Krakowie.



fol. Facebook/d

Śledztwo trwało ponad rok, a na początku kwietnia akt oskarżenia trafił do Sądu Okręgowego w Krakowie. Wtedy też prokuratura ujawniła szczegóły sprawy, co było motywem zbrodni i jaki był jej przebieg.

„Dwaj główni sprawcy to 34-letni Mateusz R., już karany ślusarz, żonaty, ojciec małego dziecka, oraz 32-letni Piotr G., też już z kryminalną kartą, kawaler z Andrychowa” – podała „Gazeta Krakowska”.

Nocne najście

W nocy z piątku na sobotę Mateusz R. i Piotr G. brali udział w imprezie w Stryszowie. Ze znajomymi nie tylko pili na umór, lecz także zażywali amfetaminę. Libacja potrwiała do późna. Gdy pijani i odurzeni narkotykami mężczyźni w końcu wyszli, to kolega odwoził ich do domu samochodem. W pewnej chwili jednak Mateusz R. kazał kierowcy, aby pojechał do Stryszowa.

„Obaj już w chwili, gdy wsiedli do samochodu, byli w stanie znacznej nietrzeźwości oraz znajdowali się pod wpływem narkotyków” – podkreślił prokurator Janusz Hnatko z Prokuratury Okręgowej w Krakowie. A podczas jazdy nadal pili i ćpali.

Po dotarciu na wieś samochód zatrzymali przed bu-

dynkiem stojącym przy drodze wylotowej ze Stryszowa. W tym domu mieszkał Henryk G. Dlaczego tam pojechali? Małopolskie media podawały, że pomiędzy mężczyznami był jakiś konflikt, a napastnicy wtedy postanowili „wyjaśnić” sprawę.

Gdy tylko Henryk G. otworzył drzwi, bandyci zaczęli go wyzywać – wystraszony gospodarz cofnął się w głąb domu. Oni jednak weszli do środka, udali się do kuchni i usiedli przy stole. Henryk G. próbował z nimi porozmawiać, ale został zaatakowany. Piotr G. uderzył go pięścią w twarz, tak mocno, że gospodarz upadł. Prosił intruzów, aby się uspokoili, ale oni z każdą chwilą stawali się coraz agresywniejsi. Zaczęli też przewracać sprzęty kuchenne, rzucali talerzami.

Chcieli pomóc – zostali zaatakowani

Hałas obudził mieszkających po sąsiedzku krewnych Henryka G. Zaniepokojeni postanowili sprawdzić, co się dzieje. Najpierw poszedł siostrzeniec Konrad G., ale gdy tylko przekroczył próg domu wujka...

„On również został zaatakowany i był wielokrotnie bity. Oprócz bicia pokrzywdzonych mężczyzn oskarżeni zadawali im ciosy nożem oraz ich związali” – relacjonował prokurator Hnatko.

Niestety, kilkanaście minut później pojawiła się także Małgorzata G., siostra Henryka i matka Konrada. Po wejściu do kuchni jeden z bandytów uderzył kobietę w głowę, upadła na podłogę i straciła przytomność.

Dwóch oprawców nie poprzestało na bestialskim katowaniu ofiar. Zaczęli zbierać rozmaite papiery, które polewali łatwopalnymi płynami. Po chwili zrobili coś koszmarnego.

„Oblali wszystkich trzech pokrzywdzonych oraz wyposażenie kuchni i przyległego pokoju łatwopalną żółtą farbą, którą następnie podpalili zapalniczką” – ustalono podczas śledztwa.

Gdy wybuchł pożar, Piotr G. i Mateusz R. uciekli z miejsca zbrodni.

Natomiast Konrad G., choć poważnie ranny, zdołał się oswobodzić z więzów i wybiec z płonącego budynku. Niestety, nie był w stanie wyciągnąć matki i wujka. Mógł jedynie zadzwonić pod numer alarmowy.

Schwytani w Groningen

Po opuszczeniu Stryszowa Piotr G. i Mateusz R. natychmiast skontaktowali się z kolegą Tomaszem N., który zgodził się im pomóc wyjechać z kraju. Udostępnił też swój telefon komórkowy i konto na Facebooku, które wykorzystano w zorganizowaniu ucieczki. Celem była

Holandia, bo tam przebywał brat jednego z nich.

Jeszcze tego samego dnia wyjechali z Polski i po podróży, która przebiegła bez przeszkód, dotarli w pobliże Rotterdamu. Tam Tomasz N. zostawił obu bandziorów, a sam wrócił do kraju.

Policjanci zaangażowani w poszukiwanie sprawców zbrodni w Stryszowie szybko ustalili ich tożsamość, a także gdzie się ukrywają. Przypadek sprawił, że mieli nieco ułatwione zadanie. Okazało się, że holenderska policja zatrzymała ściganych, bo byli zamieszani w przestępstwa popełnione na tamtym terenie.

„7 grudnia sprawcy – wraz z bratem jednego z nich, Patrykiem R. – zostali zatrzymani w Groningen przez miejscową policję w ramach realizacji ich własnej sprawy kryminalnej” – podała małopolska policja.

Zgodnie z procedurą za Mateuszem R. i Piotrem G. wystawiono europejski nakaz aresztowania, wszczęto również procedurę ekstradycyjną. Ostatecznie zostali przekazani polskiej policji i trafili do aresztu.

Obaj usłyszeli zarzut zabójstwa ze szczególnym udęrczeniem dwóch osób oraz usiłowania zabójstwa trzeciej ofiary. Zarówno Mateusz R., jak i Piotr G. nie przyznali się do winy i skorzystali z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-8 ŚWIAT

10-11

GOSPODARKA

12 SPOŁECZEŃSTWO

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



JUBILEUSZ \ 10 kwietnia 75. urodziny obchodziła wybitna aktorka teatralna i filmowa Ewa Dałkowska. „Nie sposób wymienić wszystkich Pani ról, ale przetrwają one w głębokiej pamięci kolejnej generacji odbiorców, dzięki niepowtarzalnej osobowości scenicznej i magnetycznej charyzmie” – napisał wicepremier, minister kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotr Gliński.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 12 KWIEŹNIA 2022

KULTURA

13

KINO \ Rasowy thriller polityczny o Światowej Konfederacji Czarodziejów

Wszyscy ludzie Dumbledore'a

7 kwietnia na ekrany kin weszła trzecia część sagi „Fantastyczne zwierzęta” zatytułowana „Tajemnice Dumbledore’a”, dając nam szansę kolejnego powrotu do wykreowanego przez J.K. Rowling fantastycznego świata magii.

Łukasz Czarnecki

Poprzednia odsłona serii była mocno krytykowana – napisany przez Rowling scenariusz „Zbrodni Grindelwalda” powszechnie uznawano za przekombinowany. Co gorsza, spore kontrowersje wzbudziło to, że rolę tytułowego czarnoksiężnika zagrał w nim Johnny Deep, będący w trakcie otoczonego aurą skandalu obyczajowego burzliwego rozwodu. Wszystko to sprawiło, że przed twórcami trzeciego odcinka sagi stało trudne zadanie zatarcia złego wrażenia pozostawionego przez poprzedni film. W trak-



Grindelwald grany przez Mikkelsena to nie marzący o władzy nad światem szaleniec, ale makiaweliczny idealista | fot. mat. pras./d

cie produkcji „Tajemnic...” zmieniono odtwórcę postaci Grindelwalda, którym został sławny duński aktor Mads Mikkelsen, a autorce przygód Pottera dano do pomocy przy pisaniu nowego scenariusza Steve’a Klovesa. Jak efekty tych zabiegów wypadają na ekranie?

„Tajemnice Dumbledore’a” to rasowy thriller polityczny. Obserwujemy rozgrywkę o stanowisko przewodniczą-

cego Światowej Konfederacji Czarodziejów. Początkowo rywalizacja toczy się między dwójką kandydatów; w połowie filmu dołącza trzeci – uwolniony decyzją dotychczasowego, skorumpowanego przewodniczącego ŚKC od zarzutów zbrodni przeciw mugolom – Gellert Grindelwald. Od tego momentu wszystkie chwytły są dozwolone, bo niemiecki czarnoksiężnik nie tylko cieszy się sporą popularno-

ścią dzięki głoszonym hasłom supremacji czarodziejów, ale też nie cofnie się przed żadnym nieczystym chwytem. Na drodze do władzy stoi mu tylko jego dawny przyjaciel Albus Dumbledore.

Na szczególne brawa zasługuje Mikkelsen, którego Grindelwald, chłodny i zdystansowany, a równocześnie obdarzony niezaprzeczalną charyzmą, jest złoczyńcą idealnym. To nie marzący o władzy nad

światem szaleniec, ale makiaweliczny idealista. Czytając książki o Harrym Potterze, trudno było zrozumieć, co przyciągało do psychopatycznego Voldemorta legiony jego zwolenników – Grindelwald Duńczyka rzeczywiście ma w sobie pokłady uwodzicielskiej mocy mogącej zarówno oczarowywać jednostki, jak i porywać tłumy. Świetną przeciwwagę stanowi dla niego mający twarz Jude’a Lawa Dumbledore, a z postaci pobocznych na dużą uwagę zasługuje kreowany przez Richarda Coyle’a brat profesora Hogwartu, toczący w cieniu sławnego krewniaka bolesną walkę z własnymi demonami.

„Tajemnice Dumbledore’a” to intrygujący film, aczkolwiek nie każdemu będzie się podobał. Miłośnicy przygodowej fantastyki raczej się od niego odbiją, podobnie jak większa część młodych widzów – dla nich zdominowana przez intrygi polityczne fabuła prawdopodobnie będzie nudna. Jako film dla młodzieży nowa część „Fantastycznych zwierząt” ponosi klęskę, ale jako niepokojący obraz opowiadający o obecnym w ludzkiej duszy mroku, żądzy władzy i mocy chorej ideologii sprawdza się znakomicie.

Rosjanie zniszczyli pałac, w którym komponował Czajkowski

WOJNA \ Rosjanie ostrzałami zniszczyli neoklasycystyczny zespół pałacowy w Trościańcu na Ukrainie, w którym tworzył Piotr Czajkowski, będący... rosyjskim kompozytorem. Rosyjskie wojska wdarły się do miasta 24 lutego, w dniu, w którym prezydent Władimir Putin rozpoczął inwazję na Ukrainę. Miasto zostało wyzwolone przez siły ukraińskie 26 marca.



Rosyjskie wojska nie zawahały się zaatakować nawet miejsca poświęconego Czajkowskiemu | fot. Niezależna.pl/d

w 1864 r. mieszkał Czajkowski, gdy przyjechał w odwiedziny do swego przyjaciela księcia Aleksieja Golicyna. I to tu skomponował „Burzę op. 76”.

Yuriy Bova, burmistrz Trościańca, powiedział w tym tygodniu BBC News Ukraine: „Dwór Koeniga jest częściowo zniszczony. Drzwi muzeum są wyłamane, uszkodzone są ściany, część kolekcji także uległa zniszczeniu. Dzięki Bogu przetrwał tzw. Okrągły Dziedziniec, chociaż

w jego pobliżu trwał ostrzał rosyjskiej artylerii. Budowla jest podziurawiona odłamkami. Konieczne będą oględziny, spisanie zniszczeń”. W 1911 r. Koenig wybudował też na terenie posiadłości secesyjną willę. Niestety, teraz została z niej tylko zwęglona ruina. Kilka lat temu cały zabytek przeszedł gruntowną renowację dzięki 8,7 mln hrywien przyznanych z UE.

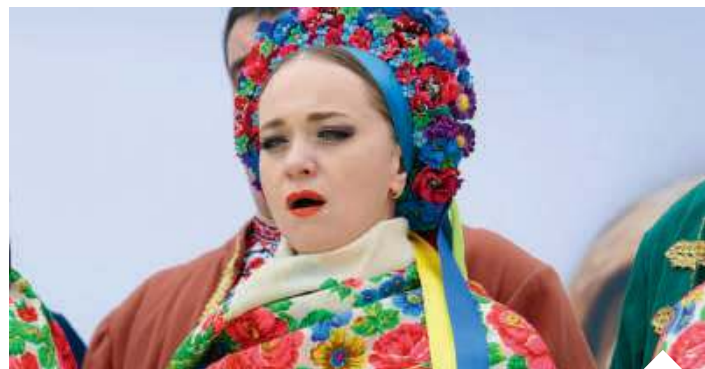
.....
Magdalena Łysiak, Niezależna.pl

Ukraiński chór upamiętnił Smoleńsk

KONCERT \ Ukraińska дума, ukraińskie piękno i ukraińska siła. W niedzielę, w 12. rocznicę katastrofy smoleńskiej, na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie wystąpił Narodowy Chór Ukrainy im. Grigorija Wierowki i wykonał m.in. hymny Polski i Ukrainy.



Kunszt muzyczny, wokalny i wielobarwny, oryginalne stroje. Chór przybliżył tradycję i piękno Ukrainy | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



Ukraińscy muzycy wykonali m.in. duchowy hymn Ukrainy, czyli utwór pt. „Wielki Boże jedyny”, i „Barke” – ulubiony utwór św. Jana Pawła II | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-8 ŚWIAT

10-11

GOSPODARKA

12

SPOŁECZEŃSTWO

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



Józef Michalik

(ur. 1941 r.) abp senior diecezji przemyskiej,
w latach 2004–2014 przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

\\ Żeby głosić kłamstwo, trzeba systemu – profesorów, gazet, ideałów, promowanych bohaterów prasowych itd. Ale żeby głosić prawdę, wystarczy jeden człowiek. \\

Napaść Rosji na Ukrainę, przeprowadzona w pełnym wymiarze, mogłaby się wydawać momentem, w którym wielu oczy otworzą się również na inne działania tego państwa. Czas w okrutny sposób przyznał bowiem rację polityce zagranicznej braci Kaczyńskich, a słowa prezydenta Lecha Kaczyńskiego wypowiedziane w Tbilisi po latach wybrzmiewają przecież jeszcze mocniej. Skoro zaś wiemy już, do czego zdolni są Rosjanie, nie ma powodów, by od prawdy uciekać w poprawność polityczną w kwestii Smoleńska.

Krzysztof
Karnkowski

A jednak przywołanie na nowo tamtego kwietniowego dramatu wciąż budzi te same emocje. Smoleńsk wyjęty jest z tej powszechnej dziś zgody na krytykę Rosji i uznanie działania jej władz za zbrodnicze.

Warunek legitymizacji ludzi Tuska

Trudno się temu dziwić, ponieważ na odrzuceniu hipotezy o zamachu duża część klasy politycznej i jej wyborców oparła swoje rozumienie i prowadzenie polityki przez kolejne kilkanaście lat. Przyznanie się do tego błędu było zarazem uznaniem własnej – w najlepszym razie – niekompetencji.

W ostatnich dniach, gdy politycy PO wciąż oskarżają PiS o rzekomą prorosyjskość, bliższe partii rządzącej media przypominają metodycz-

SMOLEŃSK \ Jak omotać raport podkomisji smoleńskiej i opinię publiczną powtarzaniem kłamstw i półprawd

Syreny w lesie kłamstw



Wbrew temu, co twierdzą przedstawiciele opozycji, Władimir Putin się nie zmienił i w 2010 r. był w stanie dokonać zamachu na głowę państwa | fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

nie, dzień po dniu, jak to właśnie ludzie związani z PO ustępowali Rosji w kolejnych dziedzinach. To przecież nie tylko przekazanie śledztwa i całkowita uległość wobec konkluzji strony rosyjskiej i komisji Anodiny, nie tylko skandaliczne lekceważenie rodzin ofiar i samych ofiar, a nawet związaniego przecież z tamtą władzą Edmunda Klicha. Klich, reprezentujący Polskę, pozostawiony został w Rosji bez pieniędzy, tłumacza, a nawet, na pewien czas, bez możliwości wysłania do Warszawy szyfrowanych wiadomości. To pokazuje, jakie było podejście ludzi Tuska do tej sprawy nawet tam, gdzie w grę nie wchodziły żadne wątki polityczne ani konieczność rozmawiania z bliskimi ofiar, często z drugiej strony politycznego sporu.

Dotyczy to zresztą nie tylko Smoleńska. Gospodarka energetyczna, kwestie bezpieczeństwa, dyplomacja – wszędzie wpuszczano Rosjan i pozwalano im na wszystko. Nawet zmiana narracji po pierwszej napa-

ści na Ukrainę nie zmieniła tu wiele, co widać w wystąpieniu Donalda Tuska na spotkaniu z... Viktorem Orbanem (w maju 2014 r.), na którym Tusk popiera w pełni postępujące uzależnienie Węgier od rosyjskich paliw.

Gdy kompromitujących materiałów są dziś setki, a nagrań – dziesiątki godzin, pozostaje przeprosić i odejść (może dla mającego świetne relacje w unijnej biurokracji Polaka znalazłoby się jakieś stanowisko w Gazpromie) lub iść w zaparte. Otoczenie Tuska wybiera ten drugi wariant, a co za tym idzie, powtarzanie starych kłamstw i półprawd, które wpisują się w kłamstwo największe i wciąż skutecznie wtłaczane do głów jego zwolenników – tezy o prorosyjskich sympatiach tego samego PiS, które wcześniej oskarżane było o rusofobię, a nawet chęć wywołania wojny z Rosją.

Putin nie miał żadnego interesu

Jednym z częściej powtarzanych i długowiecznych kłamstw dotyczących Smoleńska jest stwierdzenie, że Rosjanie (czy też, imiennie, Putin) nie mieli żadnego interesu w śmierci polskiego prezydenta. Tymczasem wbrew temu, co od początku twierdziła dzisiejsza opozycja, gruzińska wyprawa Lecha Kaczyńskiego do Tbilisi była wydarzeniem historycznym, bardzo ważnym zarówno dla Rosji, jak i krajów, które dopiero co zerwały się z sowieckiej smyczy. Podróż ta pokazała, że istnieje przywódca państwowy, który jest w stanie podjąć się roli ważniejszej – roli obrońcy państw regionu, lidera. Zobaczyły to kraje naszej części Europy, zobaczyła to też i tego nie wybaczyla – Moskwa.

Pomyślmy, jakim zagrożeniem dla Kremla byłaby Polska już wtedy, gdyby patrzącego realnie na ambicje Rosji prezydenta nie ograniczał i dezawuował prorosyjski rząd. A lokatorzy najbardziej znanego budynku w Moskwie mściwi bywali od zawsze, o czym przekonywali się ich dawni partyjni koleździ, dysydenci, płk Kukliński czy Wiktor Juszczenko. Dlaczego nie Lech Kaczyński?

Podobno dlatego, że jak chciałaby opozycja, nie miał żadnych szans na potwierdzenie swojego mandatu na kolejną kadencję. To jednak również gdybanie oparte jedynie na mglistych prognozach, tworzonych na wiele miesięcy przed startem kampanii wyborczej. Tymczasem wynik Jarosława Kaczyńskiego z lipca pokazał, że w sytuacji starcia 1:1 szanse są właściwie równe. Ktoś mógłby postawić tezę, że na poparcie Kaczyńskiego z letnich wyborów wpłynęły posmoleńskie emocje. Pamiętajmy jednak, że osoby odpowiedzialne za jego kampanię, które zresztą niemal natychmiast po przegranej go opuściły, by szybko zasilić obóz przeciwnika, robiły wszystko, by temat 10 kwietnia w kampanii był nieobecny.

Putin był demokratą, ale się zmienił

Nawet w ostatnich dniach spotkałem się z głosami, że Putin zwyczajnie się zmienił, a w 2010 r. był zupełnie innym człowiekiem, człowiekiem, który nie byłby w stanie dokonać tak agresywnego czynu, jak zamach na głowę obcego państwa. Owszem, polska propaganda rządowa, czym zresztą nie odbiegała od przekazu medialnego w większości państw Zachodu, malowała

Putina jako demokratę i reformatora. Jest to jednak kłamstwo lub skrajna naiwność. Putin i jego państwo wiosną 2010 r. byli co prawda przed aneksją Krymu, lecz przecież po dwóch wojnach czeczeńskich, po ataku na Gruzję czy mordowaniu własnych obywateli w sfingowanych zamachach. Tak więc Władimir Putin się nie zmienił.

W przeddzień 12. rocznicy katastrofy smoleńskiej przez media społecznościowe przetoczyła się absurdałna burza. Awantura wybuchła po zapowiedzi uczczenia ofiar poprzez uruchomienie na terenie całego kraju syren o godz. 8.41. Internet natychmiast zaroził się od oburzonych głosów osób, twierdzących, że taka forma celebracji narazi na szwank uchodźców, u których syreny budzą świeże i bardzo konkretne skojarzenia, mogą więc na powrót strauumatyzować naszych gości z Ukrainy.

Ukraińcy mówią o tym wprost

Część osób podchwyciła to w dobrej wierze, choć trudno posadzać o nią deklarujących jeden po drugim obywatelskie nieposłuszeństwo prezydentów miast z Platformy, którzy, co szybko wykazali internauci, z różnych powodów włączali syreny w ostatnich dniach. Ukraińcy zostali tu potraktowani podwójnie przedmiotowo – jako karta w politycznym sporze z rządem i jak ludzie, którzy nie rozumieją ani specyfiki daty, ani wysłanych do nich komunikatów RCB. Tymczasem uchodźcy, tak samo jak ukraińscy politycy, dobrze wiedzą, co stało się 10 kwietnia 2010 r. I gdy wielu naszych polityków oraz dziennikarzy wciąż boi się o tym nawet pomyśleć, Ukraińcy mówią o tym wprost. I w codziennych rozmowach z Polakami, i na najwyższym szczeblu. O rosyjskiej odpowiedzialności za Smoleńsk mówili przecież i mer Lwowa, i minister spraw zagranicznych Dmitrij Kułeba, i sam prezydent Wołodymyr Zełenski, czym zresztą chyba jeden jedyny raz naraził się części swoich polskich kibiców.

Od smoleńskiej brzozy, kolejnego konstruktu prorosyjskiej narracji, groźniejszy jest las kłamstw, który latami utrudniał dotarcie do prawdy. Wielu wygodnie było latami w cieniu jego drzew, dlatego nie odpuszczają nawet w obliczu kolejnych faktów i okoliczności, które nie zostawiają już miejsca na żadne złudzenia wobec Rosjan.

OGŁOSZENIE PŁATNE

MB Pro Sp. z o.o. z siedzibą w miejscowości Sielinko informuje, że przedłużacz sieciowy – 5 gniazd (E247), kod EAN 5904094221288 (udostępniony na rynku za pośrednictwem portalu Allegro przez RETO MB Pro Sp. z o.o. Sp. K. z siedzibą w miejscowości Sielinko), nie spełnia wymagań określonych w rozporządzeniu Ministra Rozwoju z dnia 2 czerwca 2016 r. w sprawie wymagań dla sprzętu elektrycznego, z uwagi na to, że żyła ochronna przewodu zasilającego jest niepołączona w bolcach PE gniazd przedłużacza oraz po przeprowadzeniu badania przedłużacz uległ uszkodzeniu – spaleni, co sprawia ryzyko porażenia prądem elektrycznym oraz wystąpienia pożaru. Ogłoszenie publikuje się w związku z prowadzonym postępowaniem przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.



Marek Aureliusz

(121–180) cesarz rzymski od 161 r., filozof, stoik

\\ Sztuka życia ma większe podobieństwo z atletyką niż z tańcem, bo trzeba być w pogotowiu i stać bez trwogi wobec wypadków, nawet nieprzewidywanych. \\

SPORT I POLITYKA \ Sport jako rosyjska broń w globalnym konflikcie – jak ją neutralizować

Sportowa ośmiornica Rosji

Wojna, która wydawała się przeszłością, wróciła z całą mocą, a wraz z nią pytania o to, jak wygląda i jak powinna wyglądać nasza rzeczywistość. Dyskusja ta nie ominęła świata sportu. Ludzie polskiego sportu podjęli wiele działań, w ramach których musieliśmy zmierzyć się z potęgą rosyjskiej sieci powiązań. Udało się nam odnieść kilka ważnych sukcesów, ale to dopiero początek procesu.



Michał Sroka

Aby stwierdzić, że udało się nam powstrzymać rosyjską pajęczynę, musimy odpowiedzieć na kilka pytań. Dlaczego Rosja, ale również inne państwa angażują tak duże środki w sport? Do jakich celów go wykorzystują? Jak głęboko sięga rosyjska sieć powiązań? Co musimy zrobić, aby zabezpieczyć sport w przyszłości?

Narzędzie realizacji celów politycznych

Najczęściej słyszany hasłem jest: „Nie mieszajmy sportu do polityki”. Odwołuje się do naszej wyidealizowanej wizji sportu, ale jest z gruntu błędne. Sport budzi emocje, jednocy tłumy, pozwala przeżywać w sposób tak intensywny, że możemy go porównać tylko z polem bitwy. To przyciąga uwagę polityków. Problem pojawia się, gdy są to ludzie, których najchętniej wymazalibyśmy z kart historii. W ostatnich latach sport ulegał postępującej komercjalizacji. A to oznacza coraz większą korupcję. Sportwashing (czyli praktyka wykorzystywania sportu w celu poprawy swojej nadszarpniętej reputacji poprzez organizację imprezy sportowej, sponsoring drużyn itd.) prowadzą dziś Rosjanie, arabscy szejkwowie, a także Chiny. Łączą ich dwie rzeczy – gigantyczne pieniądze i chęć poprawy wizerunku.

Musimy zdawać sobie sprawę, że podejście Rosji do sportu jest elementem jej szerszej polityki. Rosją rządzą służby specjalne – sam Władimir Putin jest przecież agentem KGB. I nie jest żadnym wyjątkiem, armia rosyjskich „siłowników” zajmuje kluczowe stanowiska w wielu obszarach funkcjonowania państwa, zapewniając służbom pełną kontrolę. System ten opiera się na przejęciu gospodarki, a potem nielegalnym transferze gotówki za granicę. Jego celem



Kiedy Roman Abramowicz kupował Chelsea, nie realizował dziecięcego marzenia o własnym klubie, ale polecenie Kremla. Dzięki temu zakupowi uzyskiwał zupełnie nowe możliwości dostępu do londyńskiej elity | fot. Adam DavyPA Images/Forum

\\ **Wszyscy marzymy o sporcie wolnym od polityki. Nie można pozwolić, by pod tym hasłem kryło się wykorzystywanie sportu przez autorytarne czy totalitarne reżimy. Broniąc wartości sportu, bronimy również podstawowych wartości naszego świata – wolności, równości i współpracy. Musimy być gotowi do działania, by sport wciąż kojarzył się z marzeniami naszych dzieci, a nie zakulisowymi rozgrywkami dyktatorów. **

nie jest wyłącznie napełnienie prywatnych portfeli, ale również zapewnienie środków na realizację celów politycznych. To z takich funduszy zwanych „obszczakami” finansowane są niejasne lub wprost nielegalne działania na całym świecie. Kupowanie majątków, ale też, co dużo ważniejsze, ludzi. Te pieniądze posłużyły Rosji do zbudowania sieci wpływów w różnych dziedzinach życia, także w sporcie.

Po co Gazprom sponsoruje Ligę Mistrzów

Kiedy Roman Abramowicz kupował Chelsea, nie realizował dziecięcego marzenia o własnym klubie, ale polecenie Kremla. Dzięki temu zakupowi uzyskiwał zupełnie nowe możliwości dostępu do londyńskiej elity. Luźna, nieformalna atmosfera piłkarskiej łązy VIP jest idealnym narzędziem do budowania relacji. Otwiera kolejne drzwi w świecie piłki. Klub w Premier League pozwala budować relację z UEFA, FIFA i z każdym, kto liczy się w Londynie. Znajac mechanizm używania pieniędzy do realizacji rosyjskiej polityki, a także uwzględniając to, co wiemy o funkcjonowaniu międzynarodowych organizacji

sportowych, nikogo nie powinno dziwić zachowanie FIFA i Giannię Infantino wobec agresji na Ukrainę. Olbrzymie pieniądze, siatki powiązań i sponsoringu pozwalały Rosji budować pozycję sportowego imperium.

Wystarczy przyjrzeć się międzynarodowym imprezom sportowym organizowanym w tym kraju. W ostatniej dekadzie wydarzeń rangi światowej zorganizowano ponad 20. Liczby te rosły z każdym rokiem – tylko w bieżącym roku planowano organizację kilkudziesięciu dużych wydarzeń – prawie wszystkie z nich zostały odwołane w wyniku sankcji. Organizacja tych wydarzeń służy budowaniu wizerunku Rosji jako światowego imperium, ale również niewyobrażalnej sieci korupcji, przysług i powiązań, jaką oplata się przedstawiciele sportowych organizacji. Wielkie imprezy to wielkie pieniądze do zarobienia i pozyskania.

Oczywiście możemy udawać, że wydaje się je z miłości do sportu, albo potraktować jako działalność marketingową. Ale czy naprawdę wierzymy, że Gazprom sponsoruje Ligę Mistrzów i Schalke 04, aby zdobywać nowych klientów? Kiedy słyszemy rosyjskich działaczy sportowych protestujących przeciwko sankcjom spadającym na nich w wyniku wojny z Ukrainą, ale również i wcześniej, gdy WADA (Światowa Agencja Antydopingowa) karała Rosję za masowe stosowanie dopingu, pamiętajmy, że protest ten nie jest obroną sportu, ale narzędziem do budowania wpływów. Pierwszym, który krzyczał o „upolitycznianiu sportu”, był sam Putin.

Warunki niezbędne, by oczyścić sport

To, co zrozumieliśmy, podejmując działania zmierzające do zablokowania rosyjskiej aktywności, to skala zjawiska i powaga sytuacji. Ta wiedza wymusza podjęcie kroków zmierzających do pozbawienia Rosji wpływu na światowy sport. Sankcje muszą być dotkliwe i długotrwałe. Ich celem mu-

si być próba nie tylko wpłynięcia na zakończenie agresji na Ukrainę, ale również oczyszczenia sportu z rosyjskich wpływów. Powinniśmy wykluczyć Rosję z wszystkich możliwych federacji, a także organizacji międzynarodowych na naprawdę długi czas. Co najmniej kilkanaście lat. Można tu zastosować mechanizm podobny do zwolnienia warunkowego – po pięciu latach Rosja może starać się o wcześniejsze zakończenie kary. Wniosek będzie podlegał analizie uwzględniającej, czy zmieniła swoją politykę międzynarodową, ale i swoje podejście do sportu. W ten sposób pokażemy, że Rosja musi dokonać głębokiej zmiany, aby na nowo wrócić na arenę sportowej rywalizacji. Wykluczenie musi być bolesne i nie może zawierać żadnych kompromisów w postaci występów „rosyjskiego komitetu olimpijskiego”.

Polska musi zacząć poważnie myśleć o tym, w jaki sposób wzmacniać naszą pozycję w międzynarodowych organizacjach sportowych. Ostatnie wydarzenia pokazują, że tak jak pieniądź ma narodowość, tak ma ją sport. Musimy zadbać, by Polacy mieli silną pozycję w międzynarodowych organizacjach. Musimy dbać o to, by były to osoby rozumiejące nie tylko sportowy aspekt tej działalności, ale również świadome zagrożeń, jakie mogą na nie czekać. Rozumiejące nie tylko zagrożenie przekupstwem, ale również zagrożenie uwikłaniem we wspieranie interesów sprzecznych z duchem sportu i polską racją stanu. Jeśli nie będziemy zwracać na to uwagi, to prędzej czy później znów będziemy musieli zmierzyć się z tymi samymi problemami. Znow ktoś spróbuje używać sportu jako broni w globalnym konflikcie. I nie będzie miało znaczenia, czy będzie to Rosja, czy jakieś inne państwo.

Wszyscy marzymy o sporcie wolnym od polityki. Nie można pozwolić, by pod tym hasłem kryło się wykorzystywanie sportu przez autorytarne czy totalitarne reżimy. Broniąc wartości sportu, bronimy również podstawowych wartości naszego świata – wolności, równości i współpracy. Musimy być gotowi do działania, by sport wciąż kojarzył się z marzeniami naszych dzieci, a nie zakulisowymi rozgrywkami dyktatorów.

.....
Autor jest szefem gabinetu politycznego ministra sportu Kamila Bortniczuka

12.04.2022 r.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W WARSZAWIE**
UL. ARMATNIA 14, 01-246 WARSZAWA
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa użytkowania wieczystego gruntu stanowiącego działki oznaczone w ewidencji gruntów nr 113/2 i nr 113/8, o łącznej powierzchni 1,0514 ha, obręb ewidencyjny 102009_2.0025, Maciejów, jednostka ewidencyjna 102009_2, Zgierz-obszar wiejski, powiat zgierski, województwo łódzkie

Cena wywoławcza nieruchomości: 325 000,00 zł netto
 Wadium: 32 500,00 zł Postąpienie: 10 000,00 zł
 Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 26.05.2022 r. o godz. 12:00** w siedzibie Ogłaszającego, w pokoju nr 201. **Warunkiem dopuszczenia oferenta do przetargu jest:**
 - **wpłata wadium** w formie pieniężnej, na rachunek bankowy PKP S.A. wskazany w Regulaminie zbycia nieruchomości z podaniem **nr postępowania: 1010/KNO/176/2022** w terminie **do dnia 23.05.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania rachunku bankowego Ogłaszającego kwotą wadium. Wadium wniesione przez oferenta, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie zbycia nieruchomości.
 - **złożenie oferty do godz. 14:00 dnia 23.05.2022 r.** w siedzibie Ogłaszającego w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1010/KNO/176/2022. Nie otwierać przed godziną 12:00 dnia 26.05.2022 r.**” - Oferta powinna zostać złożona w wyznaczonym terminie do składania ofert i spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
 - nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 (z wyłączeniem potwierdzenia wpłaty wadium), w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1010/KNO/176/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu na sprzedaż tej nieruchomości. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym, informacją przetargową oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP SA przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 603 207 838, e-mail.: anna.pluta@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU**
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa własności lokalu mieszkalnego Nr 1 położonego w Opolu przy ul. Tadeusza Rejtana 8 o powierzchni użytkowej 76,50 m² wraz z przynależnym pomieszczeniem o powierzchni 24,70 m² oraz udziałem w wielkości 3683/10000 w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka Nr 6/27, obręb 166101_1.0103, Opole o powierzchni 0,1141 ha oraz w częściach wspólnych budynku

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 27.04.2022 r. w godz. 10.00 – 12.00 po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym w godz. 8.00-14.00 pod nr tel. 601 363 861.

Cena wywoławcza nieruchomości: 355 000,00 zł netto
 Wadium: 35 500,00 zł Postąpienie: 5 000,00 zł
 Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 17.05.2022 r. o godz. 10.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
 - **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1011/KNO/177/2022** w termi-

nie **do dnia 13.05.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
 - **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 13.05.2022 r. do godz. 14.00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1011/KNO/177/2022. Nie otwierać przed godziną 10.00 dnia 17.05.2022 r.**” - Oferta powinna zostać złożona w wyznaczonym terminie do składania ofert i spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,
 - **najpóźniej do dnia 10.05.2022 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1011/KNO/177/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego do spraw transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. (71) 717 13 33. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU**
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa własności lokalu użytkowego nr 3 położonego w Praszcze przy ul. Słonecznej 2 o powierzchni użytkowej 131,70 m² wraz z udziałem wynoszącym 3705/10000 w częściach wspólnych budynków i urządzeniach, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 98/3 o pow. 0,0500 ha, AM-1, obręb 160804_4.0052 Zawisna, powiat oleski, województwo opolskie

Cena wywoławcza nieruchomości: 250 000,00 zł netto
 Wadium: 25 000,00 zł Postąpienie: 3 000,00 zł
 Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym, tel. 601 260 486. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 17.05.2022 r. o godz. 12:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
 - **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1011/KNO/179/2022** w terminie **do dnia 13.05.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
 - **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 13.05.2022 r. do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1011/KNO/179/2022. Nie otwierać przed godziną 12:00 dnia 17.05.2022 r.**” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,
 - **nie później niż do dnia 10.05.2022 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1011/KNO/179/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu na sprzedaż tej nieruchomości. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia

Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. (71) 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU**
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa własności lokalu użytkowego nr 2 położonego w Wojcieszowie przy ul. Kolejowej 4A o powierzchni użytkowej 23,56 m² oraz udziałem wynoszącym 2560/10000 w częściach wspólnych budynku i innych urządzeniach, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 160/8 o pow. 0,0386 ha, AM-5, 022601_1, Wojcieszów

Cena wywoławcza nieruchomości: 12 200,00 zł netto
 Wadium: 1 220,00 zł Postąpienie: 200,00 zł
 Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym, tel. 693 849 011. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 17.05.2022 r. o godz. 11:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
 - **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1011/KNO/178/2022** w terminie **do dnia 13.05.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
 - **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 13.05.2022 r. do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1011/KNO/178/2022. Nie otwierać przed godziną 11:00 dnia 17.05.2022 r.**” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
 - nie później niż **do dnia 10.05.2022 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1011/KNO/178/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. (71) 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W POZNANIU**
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

nieruchomości lokalowej położonej w Lubsku przy ul. Dworzec Południowy 3 (woj. lubuskie, powiat żarski, gmina Lubsko M.) na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 1 o powierzchni użytkowej 86,40 m², z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej powierzchni użytkowej 15,60 m² oraz z udziałem wynoszącym 1020/5758 w częściach wspólnych budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali a także w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 217/11 o powierzchni 0,2981 ha, obręb 0006 6, m. Lubsko

Cena wywoławcza nieruchomości: 135 000,00 zł netto
 Wadium: 13 500,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
 Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim kontakcie z Ogłaszającym pod nr tel. 721 805 837. **Przetarg (otwarcie ofert) odbę-**

eprasa.pl 87e1889170



„MECZ CHARYTATYWNY LEGIA WARSZAWA – DYNAMO KIJÓW” \
Dynamo Kijów rozpocznie międzynarodowe tournée wspierające Ukrainę od spotkania towarzyskiego z Legią Warszawa. Piłkarze rozegrają serię charytatywnych meczów z najlepszymi klubami w Europie.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:35 Ranczo (64) - serial 09:35 Komisarz Alex (170) - serial 10:30 Ojciec Mateusz (255) - serial 11:20 Kasta - serial dok. 11:45 Podaj rękę Ukrainie 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:50 Natura w Jedynce 14:00 Zranione ptaki (17) - serial	07:55 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:50 Pytanie na śniadanie 11:20 Rodzinka.pl (239) - serial 11:55 Barwy szczęścia (2612) - serial 12:15 Epitafia katyńskie 12:25 Koło fortuny - teleturniej 13:10 Strażacy (6) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (149) - serial 15:10 Doktor Jan z Deekelsen (55) - serial 16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Miłość i przeznaczenie (90) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Strażacy (7) - serial 19:25 Barwy szczęścia (2612) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2613) - serial	06:55 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Doradca smaku 11:50 Ukryta prawda (1381) - serial 13:00 Tajemnice miłości (19) - serial 14:05 Ukryta prawda (1187) - serial 15:10 Ukryta prawda (982) - serial 16:10 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:20 Ukryta prawda (1382) - serial 18:25 Bunt! (51) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3405) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej Uczestnicy programu odpowiadają na 12 pytań z zakresu wiedzy ogólnej. Mogą pomagać sobie trzema kołami ratunkowymi. Główna wygrana to milion złotych. 21:35 Ślub od pierwszego wejrzenia - postscriptum - pr. rozryw. 22:40 Kuba Wojewódzki - talk-show 23:40 Superwizjer - magazyn reporterów 00:15 Pajęczyna (6) - serial 01:25 Zabójcza broń 2 (1) - serial	06:00 Nowy dzień 09:40 Malanowski i partnerzy (710) - serial 10:10 Malanowski i partnerzy (711) - serial 10:40 Dlaczego ja? (988) - serial 11:40 Gliniarze (210) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (1103) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1149) - serial 15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (665) - serial 17:00 Gliniarze (674) - serial „Gliniarze” ukazują mroczne oblicze stolicy i najtwardszych policjantów w kraju, którzy na co dzień zmagają się z najcięższymi sprawami. Przed nimi szereg wyzwań, które wymagać będą sprytu, inteligencji i kreatywności. 18:00 Pierwsza miłość (3406) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Ninja Warrior Polska - reality show 22:10 Cast Away - poza światem - dramat przyg., USA 2000 01:15 Bad Boys - komedia sensacyjna, USA 1995	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 09:50 Dzień z Republiką 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 15:35 Republika po południu 16:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 16:20 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:15 Wolne głosy 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** Putina 20:00 W punkt 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** Putina 22:10 Konferencja prasowa 22:35 Biznes Polska 23:00 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:05 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Wydanie specjalne w Telewizji Republika	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:45 Muzyczne chwile 09:00 Papież Polak do rodaków 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Jezus. Królestwo bez granic 11:40 Ma się rozumieć 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Możesz - 10 przykazań 13:10 Muzyczne chwile 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Koncert Pasyjny „Krzyż”. Zespół 23 Dni 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:25 Filmowe zyciorysy 17:00 Co by było, gdyby materiały wybuchowe wzbogacone w paliwo. Ślady? Pozostałości substancji eksplozywnych i charakterystyczne zniszczenia samolotu. Sprawca? Rosyjskie służby specjalne, które remontowały samolot Tu-154, a następnie przejęły śledztwo i niszczyły liczne dowody. Motyw? Chęć likwidacji polskiej elity, która w 2010 r. – podobnie jak dzisiaj władze Ukrainy – stała na przeszkodzie w realizacji imperialnych planów Kremla. Poszlaki? Sfałszowane sekcje zwłok, „samobójstwa” świadków, tajne rozmowy. 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Zostań żołnierzem RP 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Możesz - 10 przykazań 22:55 Kabwe 23:00 Służna walka 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach 00:10 Informacje dnia
PO POŁUDNIU	14:50 Epitafia katyńskie 15:00 Wiadomości 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (618) - serial 16:50 Podaj rękę Ukrainie 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (3979) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej	19:20 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:15 Piłka nożna - studio 20:25 Piłka nożna - mecz charytatywny: Legia Warszawa - Dynamo Kijów 22:55 Ocaleni - reality show 00:00 Magazyn śledczy Anity Gargas 00:35 Przrzeczenie - dramat hist., Hiszpania/USA 2016 02:55 Przysięga (9) - serial				
WIECZOREM						

OGŁOSZENIE PŁATNE

Wysokie Mazowieckie, 07 kwietnia 2022 r.

BURMISTRZ MIASTA WYSOKIE MAZOWIECKIE

ogłasza przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości gruntowych położonych w Wysokiem Mazowieckiem przy ul. 1 Maja i ul. alei Niepodległości stanowiących własność Gminy Miejskiej Wysokie Mazowieckie, przeznaczonych pod zabudowę przemysłowo-usługową, wpisanych do księgi wieczystej Nr LM1W/00014938/4.

Lp.	Nr ewidencyjny nieruchomości	Powierzchnia [m ²]	Godzina przetargu	Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania	Cena wywoławcza netto	Cena wywoławcza brutto	Wadium
1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.
1.	715/4, 716/8, 717/8	7562	10.00	Obiekty produkcyjne, składowe i magazynowe, rzemiosło, obiekty handlu hurtowego i detalicznego do 2000 m ² powierzchni handlowej, usługi w tym biura, zabudowa administracyjno-socjalna, instalacje fotowoltaiczne.	netto 1 890 500,00 zł + VAT 23%	2 325 315,00 zł	118 000,00 zł
2.	722/6	3431	10.30	Obiekty produkcyjne, składowe i magazynowe, rzemiosło, obiekty handlu hurtowego i detalicznego do 2000 m ² powierzchni handlowej, usługi w tym biura, zabudowa administracyjno-socjalna, instalacje fotowoltaiczne.	netto 857 750,00 zł + VAT 23%	1 055 032,50 zł	55 000,00 zł

- Przetargi odbędą się w dniu **23 czerwca 2022 r. o godz. zgodnie z kolumną nr 4** w sali konferencyjnej Urzędu Miasta (pok. Nr 20) w Wysokiem Mazowieckiem, przy ul. Ludowej 15.
- Wszystkie nieruchomości stanowią własność Miasta Wysokie Mazowieckie, posiadają urzędową księgę wieczystą nr LM1W/00014938/4 wolną od obciążeń.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest **wpłata wadium do dnia 20 czerwca 2022 r.** na konto Urzędu Miasta Wysokie Mazowieckie, PKO Bank Polski S.A. I Oddział Wysokie Mazowieckie, nr 81 1020 1332 0000 1402 0941 7629. **Przy wpłacie wadium należy określić konkretny numer ewidencyjny działki. Jedno wadium uprawnia do licytowania jednej nieruchomości. Można uczestniczyć w licytacji dwóch nieruchomości pod warunkiem wpłaty odrębnych wadium.**
- Uczestnicy przetargu winni przed otwarciem przetargu przedłożyć komisji przetargowej:
 - dowód wpłaty wadium;
 - w przypadku osób fizycznych – dowód osobisty lub paszport, a w przypadku reprezentowania innej osoby – pełnomocnictwo notarialne;
 - w przypadku wspólników spółki cywilnej – aktualne zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, dowody tożsamości wspólników spółki, przedłożenie aktualnego dokumentu z którego wynika upoważnienie do reprezentowania podmiotu, a gdy działą pełnomocnik,

- konieczne jest przedłożenie pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego;
- w przypadku osób prawnych – aktualny wypis z właściwego rejestru, dowody tożsamości osób reprezentujących podmiot, przedłożenie aktualnego dokumentu z którego wynika upoważnienie do reprezentowania podmiotu, a gdy działą pełnomocnik, konieczne jest przedłożenie pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego;
 - w przypadku małżonków, do wykonywania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich z pełnomocnictwem drugiego małżonka, zawierającym zgodę na odpłatne nabycie nieruchomości. Pełnomocnictwo do czynności przetargowych i nabycia w drodze umowy notarialnej powinno być sporządzone w formie aktu notarialnego, natomiast do czynności przetargowych dopuszczalne jest pełnomocnictwo współmałżonka w formie pisemnej z podpisem.
5. Wpłacone wadium przez uczestnika, który przetarg wygra zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. Pozostała część ceny nabycia powinna być uiszczona do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylania się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej. Wadnia wniesione przez pozostałych uczestników przetargu zostaną zwrócone w ciągu 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.

- Nabywca ponosi wszelkie koszty związane z zawarciem umowy notarialnej oraz opłatami sądowymi za dokonanie wpisu w księdze wieczystej.
 - W dniu podpisania umowy notarialnej środki finansowe winny znajdować się na rachunku bankowym Urzędu Miasta Wysokie Mazowieckie. O terminie zawarcia umowy notarialnej nabywca zostanie zawiadomiony w terminie do 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.
 - Sprzedaż nieruchomości objęta jest 23% stawką podatku VAT na podstawie art. 41 ust. 1 w związku z art. 146a pkt 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2020 r., poz. 106 t.j. z późn. zm.)
 - Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.
 - Ogłoszenie o przetargu jest zamieszczone na tablicy ogłoszeń w tut. Urzędzie Miasta oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Wysokie Mazowieckie <http://bip.um.wysmaz.wrotapodlasia.pl/ogloszenia/inne/inne.htm> i na miejskim serwisie internetowym Wysokie Mazowieckie <http://www.wysokiemazowieckie.pl/>
- Szczegółowe informacje dotyczące przetargu oraz oględzin nieruchomości można uzyskać w pokoju nr 25 Urzędu Miasta Wysokie Mazowieckie, ul. Ludowa 15 lub telefonicznie pod nr 86 275 23 79.

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Rosyjska
zbrodnia
w Smoleńsku

W numerze 14/2022 polecamy Państwu tekst Grzegorza Wierchołowskiego „To był wybuch termobaryczny”. Narzędzie zbrodni? Ładunek termobaryczny, czyli klasyczne materiały wybuchowe wzbogacone w paliwo. Ślady? Pozostałości substancji eksplozywnych i charakterystyczne zniszczenia samolotu. Sprawca? Rosyjskie służby specjalne, które remontowały samolot Tu-154, a następnie przejęły śledztwo i niszczyły liczne dowody. Motyw? Chęć likwidacji polskiej elity, która w 2010 r. – podobnie jak dzisiaj władze Ukrainy – stała na przeszkodzie w realizacji imperialnych planów Kremla. Poszlaki? Sfałszowane sekcje zwłok, „samobójstwa” świadków, tajne rozmowy.



EUROPEAN LE MANS SERIES JUŻ 17 KWIETNIA \ W ELMS rywalizacja toczy się między zespołami złożonymi z trzech kierowców, którzy wymieniają się podczas wyścigów. W zbliżającym się sezonie partnerami Kaprzyka w ekipie numer #14 w klasie LMP3 będą James Dayson ze Stanów Zjednoczonych oraz Noam Abramczyk z Francji. Cykl w sezonie 2022 będzie składał się z sześciu wyścigów. Kierowcy rozpoczną walkę o mistrzostwo 17 kwietnia w Le Castellet we Francji, a zakończą 16 października w portugalskim Portimao.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 12 KWIETNIA 2022

SPORT

19

SPORT \ Fani sportów motorowych zacierają ręce na myśl o najbliższych miesiącach

Zawodnicy ORLEN Teamu na najśłynniejszych torach świata

Kolejne cenne punkty trafiły na konto Alfa Romeo F1 Team ORLEN po GP Australii, które rozegrano w zeszły weekend. 24 kwietnia najszybsi kierowcy świata zmierzają się na słynnym torze Imola podczas GP Emilii-Romanii. Ale nie samą F1 kibice znad Wisły żyją. Na początku maja w kolejnej rundzie Długodystansowych Mistrzostw Świata będziemy mogli oglądać Roberta Kubicę, a w znanej już polskiej publiczności European Le Mans Series wystartuje Mateusz Kaprzyk – młody zawodnik ORLEN Teamu. Jest na co czekać!

Polscy fani Roberta Kubicy, Formuły 1 i innych wyścigów, w których główną rolę gra zawrotna szybkość, nie mają powodów do narzekań w najbliższych miesiącach. Po pierwsze, na tegoroczny sezon F1 składają się 22 wyścigi, a rywalizacja zakończy się dopiero 20 listopada w Abu Zabi. Przez ten czas na torach będziemy mogli podziwiać m.in. zespół Alfa Romeo F1 Team ORLEN. Po drugie, Roberta Kubicę będziemy mogli dopinguwać podczas wyścigów długodystansowych FIA World Endurance Championship (WEC), gdzie startuje w zespole Prema ORLEN Team. Po trzecie, w wyścigach długodystansowych European Le Mans Series również nam kolejna białoczerwona gwiazda – Mateusz Kaprzyk z ORLEN Teamu.

GP Australii wróciło z przytupem

Po dwóch latach przerwy spowodowanej pandemią koronawirusa Formuła 1 wróciła do Melbourne – w miniony weekend odbyło się GP Australii, które było trzecią rundą tegorocznego sezonu F1. Bezkonkurencyjny w tych zawodach okazał się reprezentant Monako Charles Leclerc, który w niedzielę odniósł czwarte w karierze i drugie w tym sezonie zwycięstwo w mistrzostwach świata F1. 24-letni kierowca startował z pole position i jego prowadzenie w wyścigu było zagrożone tylko na starcie oraz niedługo przed półmetkiem, gdy wznawiano wyścig po jeździe za samochodem bezpieczeństwa. Dwukrotnie pozycję lidera próbował zdobyć mistrz z zeszłego sezonu Max Verstappen, jednak ataki nie przyniosły skutku. Co więcej, Holender miał wyjątkowego pecha, bo na 39. z 58 okrążeń podczas jazdy na prostej zapalił się bolid, którym kierował. Zajmował wówczas drugą lokatę, jednak awaria uniemożliwiła mu dokończenie rywalizacji. Zaznaczymy,



W niedzielę punkty wywalczył Fin Valtteri Bottas, który na metę dojechał na ósmej pozycji. Z kolei drugi z zespołu, Chińczyk Zhou Ganyu był tuż za punktowaną pierwszą dziesiątką, zajął 11. miejsce | fot. twitter.com/TeamORLEN/d

że to druga poważna usterka w tym sezonie w bolidzie Verstappena – na inauguracji cyklu w Bahrajnie posłuszeństwa odmówił silnik maszyny. W drugiej rundzie sezonu (rozgrywanej w Arabii Saudyjskiej) Holender nie miał problemów z pojazdem i wówczas wygrał wyścig.

Po raz kolejny z bardzo dobrej strony pokazał się Alfa Romeo F1 Team ORLEN. W niedzielę punkty wywalczył Fin Valtteri Bottas, który na metę dojechał na ósmej pozycji. Z kolei drugi z zespołu, Chińczyk Zhou Ganyu był tuż za punktowaną pierwszą dziesiątką, zajął 11. miejsce. Gwoli przypomnienia, Robert Kubica jest kierowcą testowym w Alfa Romeo F1 Team ORLEN. W miniony weekend nasz rodak stawiał się w Melbourne i podziwiał na żywo zmagania swoich kolegów z zespołu.

Kolejna runda MŚ w Formule 1 odbędzie się już w następny weekend (24 kwietnia br.), a najszybsi kierowcy globu zmierzają się na słynnym torze Imola podczas GP Emilii-Romanii.

W długodystansówkach rośnie nam kolejny talent

Wielu kibiców z Polski zaczęło interesować się wyści-

gami długodystansowymi, od kiedy na tę formułę rywalizacji zdecydował się Robert Kubica. Przypomnijmy, że nasz rodak w ubiegłym roku wywalczył w European Le Mans Series ze swoją załogą (Orlen Team WRT) tytuł mistrzowski. W tym sezonie Kubicę możemy oglądać w serii wyścigów długodystansowych FIA World Endurance Championship (WEC).

Natomiast w European Le Mans Series na perspektywiczną gwiazdę zaczyna nam wyrastać inny Polak – Mateusz Kaprzyk, reprezentant ORLEN Teamu.

Kilka dni temu polski zespół Inter Europol Competition oficjalnie potwierdził skład na nadchodzący rok i Kaprzyk drugi rok z rzędu ma być jego mocną stroną.

– Mam wiele dobrych wspomnień z poprzedniego sezonu. Zimą spędziłem dużo czasu na siłowni i w symulatorze. Skupiłem się na maksymalnej poprawie siły fizycznej i psychicznej. Zrobiłem wielki progres i w kolejnym sezonie jestem zmotywowany do walki o podium – mówi Mateusz Kaprzyk.

Przypomnijmy, że w ELMS rywalizacja toczy się między zespołami złożonymi z trzech kierowców, którzy wymieniają się podczas wy-

ścigów. W zbliżającym się sezonie partnerami Kaprzyka w ekipie numer #14 w klasie LMP3 będą James Dayson ze Stanów Zjednoczonych oraz Noam Abramczyk z Francji.

– Jesteśmy szczęśliwi, że ponownie mamy Mateusza w naszym zespole. To utalentowany, młody kierowca i z dumą wspieramy go w jego drodze na szczyt – twierdzi Sascha Fassbender, menedżer zespołu.

Warto też przypomnieć, że cykl w sezonie 2022 będzie składał się z sześciu wyścigów. Kierowcy rozpoczną walkę o mistrzostwo 17 kwietnia w Le Castellet we Francji, a zakończą 16 października w portugalskim Portimao.

Zawodnicy ORLEN Teamu wrzucają drugi bieg

W miniony weekend nie tylko F1 przyciągała kibiców przed ekrany. Inna ważna rywalizacja odbyła się tuż za naszymi granicami. Przygotowując się do debiutu w cyklu WRC2, Miko Marczyk i Szymon Gospodarczyk po wygranych Memoriale Kuliga i Bublewicza pojawili się w Czechach na Rajdzie Valaska. Białoczerwoni zaprezentowali się naprawdę solidnie i ostatecznie zameldo-

wali się na 4. miejscu w generalce oraz 2. w Mistrzostwach Słowacji! Rezultat ten rozpala nadzieję przed debiutem zawodników ORLEN Teamu w WRC2 podczas Rajdu Chorwacji.

„Dojeżdżamy do mety Rajdu Vallaska w dobrych nastrojach. Ilość zebranych przez nas informacji jest duża, a właśnie to było celem tego treningowego startu.

Z pewnością przed nami dużo wyzwań związanych z poznaniem nowych opon, ale jestem dobrej myśli. Pod kątem sportowym myślę, że zmaksymalizowaliśmy wynik, zajmując 4. miejsce w klasyfikacji generalnej, 3. miejsce w klasie Rally2 i 2. miejsce w Rajdowych Mistrzostwach Słowacji” – napisał w mediach społecznościowych Marczyk.

Uważnie obserwować w tym sezonie polecamy także Kacpra Wróblewskiego i Jakuba Wróbla – zeszłorocznii II wicemistrzowie Polski w najmocniejszej klasie 2 ponownie wystartują w Rajdowych Samochodowych Mistrzostwach Polski (RSMP). „Jestem ogromnie szczęśliwy, że mogę wam zaprezentować barwy na kolejny sezon! Wszyscy wiemy, że rajdy to wymagający sport – nie tylko pod względem rywalizacji na odcinkach, ale również pod kątem organizacji startów, zespołu oraz najważniejszej rzeczy, bez której nie byłoby to możliwe, czyli sponsorów. To wszystko razem powoduje, że jeszcze bardziej doceniam to, co mamy! W sezonie 2022 będziemy rywalizować w Rajdowych Samochodowych Mistrzostwach Polski za kierownicą Skody Fabii Rally2 evo w barwach PKN ORLEN” – przekazał Wróblewski.

Pierwszym startem białoczerwonego teamu będzie jubileuszowy, 50. Rajd Świdnicki-KRAUSE w dniach 22–24 kwietnia.

Artykuł powstał we współpracy z PKN ORLEN

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-8 ŚWIAT
10-11 GOSPODARKA
12 SPOŁECZEŃSTWO
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

PRZEŁOŻONE SPOTKANIE Z WALIĄ

LIGA NARODÓW \ Mecz Polska–Walia, który planowany był na 5 czerwca we Wrocławiu, nie odbędzie się w tym terminie. Tego dnia w Cardiff Walijscy zagrają w finale baraży o udział w mistrzostwach świata w Katarze ze zwycięzcą półfinału Szkocja–Ukraina. Odbędzie się on 31 maja lub 1 czerwca.

LIGA MISTRZÓW \ Dziś i jutro odbędą się rewanżowe mecze ćwierćfinałowe. Zespół Roberta Lewandowskiego musi odrabiać straty

Bayern o krok od katastrofy

Robert Lewandowski i jego koledzy z Bayernu Monachium będą dziś walczyć o awans do półfinału Ligi Mistrzów z hiszpańskim zespołem Villarreal. Mistrzowie Niemiec muszą odrobić jednobramkową stratę z wyjazdowego meczu. Nie będzie to prosta sprawa, bo trener Żółtej Łodzi Podwodnej Unai Emery to wybitny taktyk, a jego drużyna umie się bronić jak mało która w Europie.

Artur Szczepanik

Porażka Bayernu 0:1 z klubem z małego miasteczka Villarreal to z pewnością największa sensacja pierwszych spotkań ćwierćfinałowych. Co więcej, Niemcy powinni się cieszyć, że ich największy klub nie przegrał wyżej. Bawarczycy w Hiszpanii zagrali fatalnie. Teraz będą chcieli się zrehabilitować przed własnymi kibicami.

– Tworzymy historię, ale to nie jest pierwszy ćwierćfinał tego klubu. Marzy nam



Robert Lewandowski w rewanżu przeciwko drużynie Villarreal musi zagrać lepiej niż w zeszłym tygodniu

fot. Sergio Ruiz/PRESSINPHOTO /mago sport/Forum

się udany mecz rewanżowy. Trzeba zrobić kolejny krok naprzód, wymagać od siebie jeszcze więcej, żeby wyeliminować Bayern – podkreślił Emery, który w czerwcu w Gdańsku razem z zespołem triumfował w Lidze Europy, po finałowej wygranej z Manchesterem United. Trener Bawarczyków Julian Nagelsmann nie kryje z kolei, że porażka w Hiszpanii była zasłużona.

– Nie wyglądało to dobrze. W pierwszej połowie brakowało nam siły w defensywie i okazji bramkowych.

W drugiej mecz był szalony. Straciliśmy kontrolę, bo desperacko próbowaliśmy wyrównać, ale mogliśmy stracić jeszcze dwa gole – ocenił.

Villarreal walczy o drugi w historii awans do półfinału Champions League. Wcześniej grał w tej rundzie w sezonie 2005/2006, w debiucie klubu w tych rozgrywkach. Z kolei Bayern w najlepszej czwórce turnieju był ostatnio w sezonie 2019/2020, kiedy po raz ostatni sięgnął po trofeum.

Jedną bramkę zaliczki ma też mistrz Anglii Man-

chester City, który pokonał w ubiegłym tygodniu w Madrycie Atletico 1:0. W niedzielę podopieczni hiszpańskiego trenera Josepa Guardioli zremisowali u siebie z Liverpooliem 2:2 w trudnym meczu, który ostatecznie może zdecydować, czy Man City obroni tytuł.

Obywatele zagrają w środę z Atletico, a w sobotę czeka ich kolejna potyczka z Liverpooliem, tym razem w półfinale Pucharu Anglii.

Szkoleniowiec Atletico Diego Simeone wierzy, że strata

z Manchesteru jest do odrobienia.

– To chyba najlepszy zespół na świecie, w rewanżu zagra pewnie tak samo jak w pierwszym spotkaniu. Za to my coś zmienimy. Jeśli będziemy ciężko pracować i zachowamy pokorę, to będziemy konkurencyjni. Zobaczmy, co uda się wywalczyć – powiedział Argentyńczyk.

Pozostałe dwa spotkania ćwierćfinałowe w ubiegłym tygodniu zakończyły się zwycięstwami gości po 3:1. Takim wynikiem Liverpool pokonał w Lizbonie Benficę, a Real Madryt w Londynie Chelsea, dzięki hat trickowi będącego w znakomitej formie Francuza Karima Benzemy. Zwycięzcy tamtych meczów powinni bez problemu awansować do półfinałów.

Wtorkowe spotkanie w Madrycie poprowadzi Szymon Marciniak.

Program rewanżowych meczów ćwierćfinałowych piłkarskiej Ligi Mistrzów (godz. 21):

wtorek, 12 kwietnia

Bayern Monachium–Villarreal (pierwszy mecz 0:1); Real Madryt–Chelsea Londyn (3:1);

środa, 13 kwietnia

Liverpool–Benfica Lizbona; (3:1) Atletico Madryt–Manchester City (0:1);

półfinały

Manchester City/Atletico Madryt–Chelsea Londyn/Real Madryt; Benfica Lizbona/Liverpool–Villarreal/Bayern Monachium.

KRZYŻÓWKA

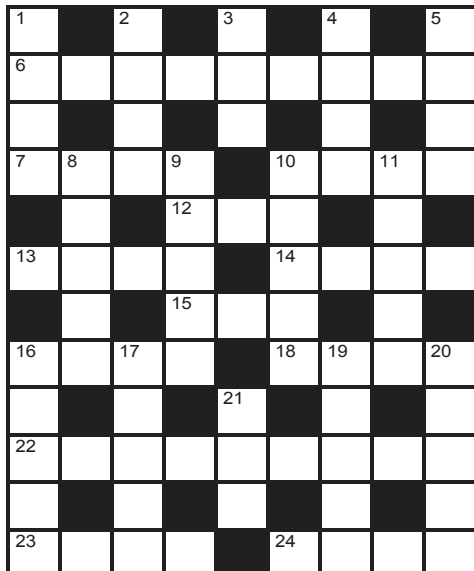
POZIOMO

- ojczyzna Arafata
- puste miejsce, szczelina
- wyścig samochodowy
- afrykańska antylopa
- ocena za występ
- zmiękczą wodę
- mieszkał w nim Drzymała
- skaza, usterka
- szczęśliwy lub ślepy
- zadrapana w samochodzie
- sieć rybacka, włók
- „Zbrodnia i ...” Dostojewskiego

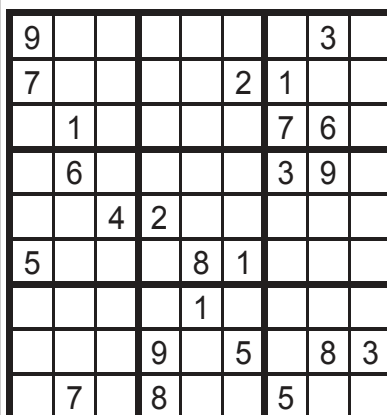
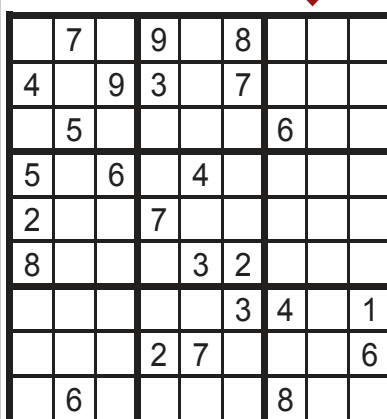
PIONOWO

- tęczowy kamień ozdobny
- przebite koło
- lata koło nosa
- metal do lutowania
- celtycki poeta
- porozumienie, rozejm
- kwitnie tylko raz

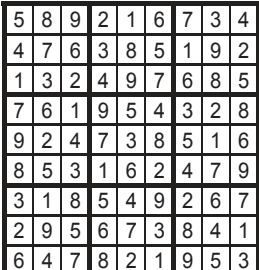
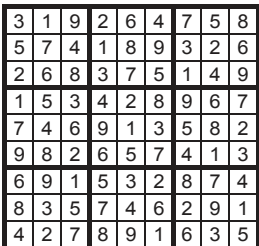
- pręty na palenisku
- drzewo na choinkę
- wolna posada
- falszyfikaty skóry
- wafel z kremem
- świąteczna rasa
- radzieckie rakiety przeciwlotnicze



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Wtorek
12/04/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

WYJĄTKOWA DROGA KRZYŻOWA | PIELGRZYMKA DOLNOŚLĄZAKÓW

Dźwigać swój krzyż



Droga Krzyżowa w więzieniu na Rakowieckiej | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

W piątkowy wieczór poprzedzający Niedzielę Palmową na terenie Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL, w dawnym areszcie śledczym przy Rakowieckiej w Warszawie odprawiona została wyjątkowa Droga Krzyżowa. Wzięło w niej udział blisko 200 osób, a wśród nich Zofia Pilecka oraz reprezentacja mieszkańców Dolnego Śląska.

Janusz Gajdamowicz

To dopiero druga taka Droga Krzyżowa za murami Rakowieckiej, którą zorganizowaliśmy i przeżyliśmy w naszym muzeum – opowiada nam Jarosław Wróblewski, pomysłodawca i zarazem współprowadzący piątkowe misterium. – Rozważania kolejnych stacji oparte są na przejmujących więziennych wspomnieniach Żołnierzy Wyklętych, więzionych na Rakowieckiej i w innych miejscach Polski. Wśród nich są m.in. żołnierze batalionu „Zośka”, ppłk Łukasz Ciepliński „Pług”, Andrzej Sołdrowski, Ruta Czaplińska. Wykorzystaliśmy też fragment wiersza „Egzekucja” Jerzego Kozarzewskiego. Wielu z więzionych i zamordowanych w tych murach miało też liczne powojenne epizody związane z Wrocławiem i Dolnym Śląskiem – dodaje historyk.

Przy każdej z czternastu stacji rozmieszczonych w różnych

❧ Chrystus dźwigał swój krzyż ulicami ruchliwego miasta. W naszej wielkopostnej wędrówce stacjami Drogi Krzyżowej chcieliśmy odnaleźć cierpiącego Chrystusa za dawną więzienną bramą, aby prosić za tych, którzy dla Polski cierpieli ❧

zakątkach byłego więzienia wierni zatrzymywali się w modlitewnej zadumie – dosłownie dotykając miejsc kaźni naszych bohaterów. – Gdzie jest granica cierpienia? Czy w pragnieniu utraty przytomności, aby już nic nie czuć i nie cierpieć? Czy może boleć jeszcze bardziej? Co raz mocniej zaczynają brzmieć w uszach słowa wyryte na ścianie jednej z piwnic Urzędu Bezpieczeństwa, w której przetrzy-

mywani byli Polacy. Ten napis to dramatyczne stwierdzenie, które brzmi: Śmierć naszym wybawieniem... – mówił ks. Tomasz Trzaska, kapelan Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL, który poprowadził Drogę Krzyżową za murami Rakowieckiej.

– Chrystus dźwigał swój krzyż ulicami ruchliwego miasta. W naszej wielkopostnej wędrówce stacjami Drogi Krzyżowej chcieliśmy odnaleźć cierpiącego Chrystusa za dawną więzienną bramą, aby prosić za tych, którzy dla Polski cierpieli. Oni ponieśli swój krzyż za prawdę o prawdziwie wolnej Polsce. Chcieliśmy nieść Jezusowy krzyż w miejsca, w których oni doświadczali go codziennie, niekiedy aż po śmierć – mówił nam duchowny tuż po zakończonej modlitwie.

Kontynuacją warszawskiego pielgrzymowania Dolnoślązaków był udział w obchodach 12. rocznicy katastrofy smoleńskiej.

WROCŁAW

Otwarto pracownię kardiologiczną

W Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym we Wrocławiu oficjalnie otwarto nowoczesną pracownię, dzięki której w komfortowych warunkach można leczyć małych pacjentów z wadami kardiologicznymi wymagających nowoczesnych form leczenia zabiegowego. Inwestycja sfinansowana została z funduszy unijnych.

– Z każdym rokiem unowocześniamy dolnośląską służbę zdrowia. Nowe szpitale, najlepsi specjaliści, a także nowoczesny sprzęt jest dostępny dla wszystkich mieszkańców naszego regionu. Całko-

wity koszt stworzenia pracowni to prawie 8 mln zł. Nowoczesna służba zdrowia to jeden z priorytetów samorządu województwa – mówi marszałek Cezary Przybylski.

– Uruchomienie pracowni stanowi odpowiedź na jedno z najważniejszych wyzwań zdrowotnych na Dolnym Śląsku, jakim są choroby serca i układu krążenia u najmłodszych pacjentów. Inwestycja jest wyrazem troski o zdrowie, jakość i kompleksowość diagnostyki i leczenia małych pacjentów z Dolnego Śląska – mówi Marcin Krzyżanowski, wicemarszałek województwa dolnośląskiego.

(jw, UMD)



fot. UMD



NOWY WROCŁAWSKI BISKUP

KOŚCIÓŁ \ W niedzielę Miłosierdzia Bożego (24 kwietnia) ks. Maciej Małyga przyjmie święcenia biskupie. Przyszły biskup w 2019 r. został wikariuszem biskupim ds. stałej formacji kapłanów. Jest też członkiem Rady Kapłańskiej oraz dyrektorem Domu Stałej Formacji Kapłanów w Sulistrowicach, a od 2021 r. ojcem duchownym roku propedeutycznego w archidiecezji wrocławskiej.

fol. mat. pras./d

WYDAWNICTWO

Bajka uczy, bawi i pomaga najmłodszym uchodźcom

Najpierw była forma elektroniczna, a teraz udało się wydać publikację papierową. Wykładowcy i studenci z Uniwersytetu Wrocławskiego oraz z SWPS razem z Instytutem Heweliusza wydali 10 tys. egzemplarzy bajki terapeutycznej dla dzieci ukraińskich uchodźców.

Nikodem Prokocimski

Wojna na Ukrainie wybuchła w czwartek. Już w niedzielę środowisko naukowe postanowiło wesprzeć w profesjonalny sposób uchodźców, którzy zaczęli masowo przyjeżdżać do Polski. 27 lutego narodziła się koncepcja, a dwa dni później zebrał się cały zespół redakcyjny. Bajka jest efektem współpracy Wydziału Psychologii we Wrocławiu Uniwersytetu SWPS, Centrum Interdyscyplinarnych Badań nad Zdrowiem i Chorobą Uniwersytetu Wrocławskiego oraz niezależnych specjalistów.

Publikacja powstała z myślą o dzieciach w wieku przedszkolnym i wczesnoszkol-

nym, które wraz ze swoimi opiekunami były zmuszone opuścić Ukrainę w związku z wybuchem wojny. – Chodzi o oswojenie i dodanie otuchy dzieciom, które zostały zmuszone do opuszczenia swoich domów i osiedlenia się w Polsce. Z jednej strony bajka normalizuje różne doświadczenia emocjonalne towarzyszące nowym sytuacjom, a z drugiej wskazuje możliwe sposoby radzenia sobie w nowych sytuacjach – mówi jeden z pomysłodawców projektu dr hab. Justyna Ziółkowska, prof. Uniwersytetu SWPS.

W czasie czytania książeczki z pięknymi ilustracjami, które stworzyli grafik i brytyjski ilustrator, poznajemy ukraińskie rodzeństwo, które mu-

\\ Polecajmy tę bajkę bibliotekom, szkołom, samorządowcom, polskim rodzicom, którzy u siebie goszczą ukraińskie dzieci.

Skorzystajcie z pracy ekspertów, przekazcie bajkę tym, którzy jej potrzebują – apeluje Ilona Byra \\

si się odnaleźć w nowej rzeczywistości. Przyjeżdża pociągiem do polskiego miasta i zamieszkuje u polskiej rodziny. Początkowo Ola i Borys nie czują się pewnie w obcym kraju, nowa rzeczywistość ich przytłacza i onieśmiela, jednak z czasem poznają nowe miejsca oraz osoby. Zaczynają czuć się bezpieczniej i coraz śmielej eksplorują nowy świat.

Bardzo szybko powstała elektroniczna wersja bajki do pobrania, m.in. ze strony internetowej SWPS w czterech językach: ukraińskim, polskim, angielskim i rosyjskim, a także multimedialna wersja umieszczona na platformie YouTube. Brakowało jednak środków na wydanie papierowe, które okazuje się bardziej przy-



Twórcy publikacji liczą na pomoc w rozpowszechnianiu

datne, jeśli chodzi o styl życia uchodźców w Polsce. Na pomoc przyszedł Instytut Heweliusza. Wydał tę publikację w 10 tys. egzemplarzy i zajął się także jej promocją oraz

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA



Stypendia dla utalentowanych sportowców

Ponad 100 najbardziej utytułowanych dolnośląskich sportowców otrzymało stypendia. Wśród nich są medaliści igrzysk olimpijskich, mistrzostw świata i mistrzostw Europy, zawodnicy znani w Polsce i na świecie, a przede wszystkim młode, najbardziej obiecujące talenty.

Stypendia wręczyli marszałek Cezary Przybylski oraz Tymoteusz Myrda, członek zarządu województwa, odpowiedzialny za rozwój dolnośląskiego sportu. – Cieszę się, że po dwóch latach przerwy znowu możemy się spotkać osobiście na uroczystości wręczenia dyplomów stypendialnych samorządu województwa dolnośląskiego. Ograniczenia związane z możliwościami treningowymi,

zmiany terminów zawodów, w tym igrzysk olimpijskich, do których ciężko trenowaliśmy od wielu lat, a także zmiana cykli treningowych, to tylko niektóre z problemów, które pokonaliśmy. Jestem przekonany, że te przeciwności tylko zahartowały wasz silny sportowy charakter – mówił podczas uroczystości marszałek Przybylski.

(jw. UMD)

POMOC UKRAINIE

Świadczenia rodzinne

Już ponad 21 tys. wniosków o wypłatę 500+ na 32 tys. dzieci złożyli uchodźcy z Ukrainy w placówkach ZUS na Dolnym Śląsku.

W całym kraju do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wpłynęło 230,3 tys. wniosków na 355,8 tys. dzieci. Wniosek o wypłatę można złożyć tylko online. Potrzebny jest do tego numer PESEL, konto w polskim banku, polska komórka oraz adres e-mail.

21 236 wniosków na 32 155 dzieci wpłynęło już do dolnośląskich placówek ZUS. Są to wnioski o wypłatę 500+ w nowym, obowiązującym od 1 czerwca 2022 do 31 maja 2023 r. okresie rozliczeniowym.

– Uruchomiliśmy także możliwość konsultacji on-line w języku ukraińskim. W e-wizycie po stronie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych uczestniczy ekspert z ZUS oraz tłumacz języka ukraińskiego – mówi Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku.

Podczas e-wizyty obywatele Ukrainy otrzymają pomoc w założeniu profilu na Platformie Usług Elektronicz-



Do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wpłynęło 230,3 tys. wniosków na 355,8 tys. dzieci

fol. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

nych ZUS i złożeniu wniosków o wypłatę z programów 500+, RKO czy żłobkowe. Według rzeczniczki, e-wizyta w języku ukraińskim to szansa na samodzielne załatwienie sprawy z ekspertem ZUS bez konieczności przychodzenia do placówki ZUS.

W kolejnym kroku należy wskazać temat e-wizyty oraz wybrać jej termin. Jeśli klient będzie chciał uzyskać informacje w konkretnej, indywidual-

nej sprawie, powinien przygotować dokument tożsamości. Należy go pokazać do kamery podczas e-wizyty.

Z e-wizyty obywatel Ukrainy może skorzystać także w obecności swojego tłumacza. Taką informację należy podać podczas rezerwacji e-wizyty. Aby uzyskać dane w swojej indywidualnej sprawie, należy podać numer PESEL.

(jw. ZUS)



NIEOBECNOŚĆ RATOWNIKÓW

SOR \ Szpitalny Oddział Ratunkowy w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym przy ul. Kamieńskiego we Wrocławiu ze względu na liczną absencję ratowników medycznych działać będzie w ograniczonym zakresie i przyjmować pacjentów tylko w stanach pilnych.

fot. mat. pras./d



ZATRZYMANO WANDALĄ

POLICJA \ 27-letni mężczyzna trafił do aresztu w związku z wandalizmem, jakiego dopuścił się w centrum Milicza. Będący pod wpływem alkoholu sprawca wybił szyby w sklepowej witrynie oraz gąblocie ogłoszeniowej. Straty oszacowano na prawie 1500 zł.

fot. mat. pras./d



u informacji o ich projekcie, planują też dodruk książki | fot. Tm/Gazeta Polska

dystrybucją. Bajki rozchodzą się po instytucjach kultury, bibliotekach, szkołach i organizacjach samorządowych. – Ta opowieść pomaga dzieciom odnaleźć się w nowej rzeczy-

wistości, dodaje im otuchy. Cieszę się, że mogliśmy pomóc – mówi Ilona Byra, założyciel i prezes zarządu Instytutu Heweliusza. – Polecamy tę bajkę bibliotekom, szkołom, samo-

rządowcom, polskim rodzinom, którzy u siebie goszczą ukraińskie dzieci. Skorzystajcie z pracy ekspertów, przekazcie bajkę tym, którzy jej potrzebują – apeluje Byra.

ZDROWIE

Ból to problem interdyscyplinarny

Ponad 200 specjalistów wzięło udział w zorganizowanej we Wrocławiu międzynarodowej konferencji naukowo-szkoleniowej „Integracyjna medycyna bólu” pod patronatem naukowym Katedry i Kliniki Anestezjologii i Intensywnej Terapii Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu.

Wśród uczestników byli nie tylko członkowie zarządu Polskiego Towarzystwa Badania Bólu oraz anestezjolodzy, którzy najczęściej zajmują się leczeniem bólu, lecz też lekarze innych medycznych specjalizacji: m.in. ortopedzi, neurologi, lekarze rodzinni. Ból jest bowiem problemem wielodyscyplinarnym, a jego prawidłowe leczenie często wymaga współpracy specjalistów różnych dziedzin.

– Podczas konferencji omawiano główne tematy dotyczące leczenia bólu, a do takich właśnie należą bóle krzyża – mówi prof. Andrzej Kübler z komitetu organizacyjnego i naukowego konferencji, koordynator Centrum Leczenia Bólu i Opieki Paliatywnej Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu i członek zarządu Polskiego Towarzystwa Badania Bólu. – Obok bólów głowy to najczęstszy powód zgłaszania się do lekarzy pacjentów z po-



Ból jest problemem wielodyscyplinarnym, a jego prawidłowe leczenie często wymaga współpracy specjalistów różnych dziedzin | fot. mat. pras./d

wodu fizycznego cierpienia. Ból przewlekły dotyka nawet 1/3 populacji w Europie, a jednocześnie w dużej mierze nie jest właściwie leczony – o ile w ogóle jest leczony, ponieważ wielu cierpiących nie otrzymuje żadnej specjalistycznej pomocy. Z tego powodu pacjenci zbyt często uciekają się do samoleczenia, zwykłe

związanego z nadużywaniem środków przeciwbólowych lub też odwiedzają różnych lekarzy, którzy niezależnie od siebie przepisują im leki. Wśród „rekordzistów” Poradni Leczenia Bólu USK mamy osoby, zażywające jednocześnie 20–30 tego rodzaju środków.

..... (jw. UMW)

O TYM I OWYM

TEATR POLSKI

Dla obywateli Ukrainy



fot. Janusz Wólniak/Gazeta Polska

Warsztaty teatralne dla obywateli Ukrainy i osób ukraińskiego pochodzenia zorganizuje w maju Teatr Polski we Wrocławiu. Jak poinformowała Julia Wach z Teatru Polskiego we Wrocławiu, warsztaty poprowadzi doświadczony włoski reżyser Gianluca Iumiento. – Przeprowadzimy je w atmosferze zaufania i otwartości, by poznać się nawzajem, zrozumieć Wasze indywidualne historie dotyczące imigracji i integracji oraz odkrywać ukraińską kulturę i tradycję – zachęca do udziału w wydarzeniu teatr. Warsztaty odbędą się w weekend 6–8 maja na scenie na Świebodzkim. Udział w nich jest bezpłatny, nie są też konieczne żadne wcześniejsze doświadczenia teatralne czy artystyczne. W trakcie warsztatów zapewniona będzie pomoc językowa. Zapisy odbywają się

poprzez formularz dostępny na stronie internetowej teatru. Po warsztatach reżyser zaprosi cztery osoby do udziału w profesjonalnym spektaklu, do którego próby rozpoczyna się w Teatrze Polskim pod koniec listopada 2022 r. – Wszystkich uczestników zaprosimy też do kolejnych naszych działań w ramach Dnia Różnorodności, który planujemy na maj 2023 r. – dodała Wach. Warsztaty są częścią projektu „Including Minority” realizowanego w partnerstwie polsko-norweskim – z udziałem mniejszości ukraińskiej w Polsce i polskiej w Norwegii. Na realizację projektu Teatr Polski we Wrocławiu otrzymał ponad 1,5 mln zł z Funduszy EOG. Celem jest rozwój współpracy pomiędzy polskimi i norweskimi instytucjami kultury.

WARSZTATY

Malowanie na szkłe



fot. mat. pras./d

Podczas warsztatów uczestnicy zapoznają się z techniką malowania na szkłe specjalnymi farbami. Każdy uczestnik wykona sam wyjątkową pracę malarską. Podczas pracy używać będą konturówek oraz farby, która wyróżnia się swoją idealną przejrzystością oraz niezwykłymi barwami. Ta technika malowania jest niezwykle relaksująca, a prace są wyjątkowe i efektem przypominają witraż.

– Aby wziąć udział w warsztatach nie trzeba posiadać żadnych specjalnych umiejętności czy talentów. Wystarczy chęć do pracy i cierpliwość! – zapewniają organizatorzy. – Warsztaty skierowane są zarówno do dzieci, jak i do dorosłych. Przyjdź i wykonaj piękną pracę w kreatywnym otoczeniu z fajnymi ludźmi! – zachęcają. CRZ Krzywy Komin Wrocław, ul. Dubois 33–35a, 12 kwietnia, godz. 17.30–18.30



**PIŁKA RĘCZNA ** Szczypiornistki KPR Kobierzyce bez większych problemów pokonały ostatnią w tabeli Suzuki Koronę Handball Kielce. Dzięki temu zwycięstwu kobierzczanki utrzymały się na 3. miejscu w tabeli PGNiG Superligi Kobiet. Wicemistrzyniom Polski do rozegrania pozostały jeszcze cztery mecze. Najbliższy już w piątek w Lublinie.

PIŁKA NOŻNA



Caye Quintana, strzelec jedynej bramki dla Śląska podczas meczu z Rakowem | fot. Slaskwroclaw.pl/d

Problemy Śląska z punktami

Piłkarze Śląska zremisowali na wyjeździe z Rakowem Częstochowa 1:1 po niezłej grze. Wyrwanie punktu i pozbawienie Rakowa pozycji lidera może budować, natomiast sytuacja w tabeli wciąż nie jest komfortowa dla wrocławian.

Dawid Paluch

W piłce nożnej często przywołuje się powiedzenie: dwóch rannych, żadnych trupów. Całkiem dobrze pasuje to do aktualnej sytuacji w PKO BP Ekstraklasie. Przed meczem w obu obozach dała się wyczuć nerwowość, bo w przypadku wygranej Raków Częstochowa awansowałby na 1. pozycję. Śląsk natomiast potrzebuje punktów jak tlenu. Zwycięstwo za pełną pulę pozwoliłoby podopiecznym Piotra Tworaka złapać tak pożądany dystans od strefy spadkowej. Stąd też każdy zdawał sobie sprawę z wagi tego pojedynku. Śląsk w pierwszej połowie pokazał, że jest w stanie momentami dominować. W drugiej było gorzej, ale kibice wrocławskiego klubu mają powody do optymizmu po tym meczu. – Zdawaliśmy sobie sprawę, że mecz w Częstochowie będzie bardzo trudnym spotkaniem i według mojej oceny taki właśnie był. By nie przegrać, musieliśmy być przygotowani pod każdym względem i aspektem, počawszy od treningu, przez budowanie naszej gry, stałych fragmentów, w czym zespół trenera Papszuna jest mocny. Mieliśmy pomysł, który realizowaliśmy w pierwszej połowie, ale nie wystrzegliśmy

się błędów. To spowodowało, że po naporze Rakowa doszło do wyrównania, a nasza gra nie układała się już tak, jak sobie to zakładaliśmy. W końcu mogliśmy zdobyć trzy punkty, ale ostatecznie mamy jeden. Będziemy go szanować. Dla mnie reakcja szatni na dzisiejszy remis była pozytywna. Zespół nie jest zadowolony z tego punktu. W każdym spotkaniu celujemy w trzy oczka, więc świadczy to dobrze o zawodnikach. Niezależnie od tego, z kim i gdzie walczą o punkty, zespół chce wygrywać. Taką ma mentalność. Dzisiejszy niedosyt wyrażony został ciszą i stonowanym nastrojem w szatni. Na pewno przez 2–3 kolejne dni będziemy jeszcze w takich nastrojach, ale musimy zapomnieć o tym spotkaniu i przygotować się do kolejnego. Teraz każdy nasz mecz jest dla nas jak finał – podsumował mecz i aktualną sytuację Śląska trener Piotr Tworek.

Wrocławianie plasują się na 14. miejscu w tabeli z dorobkiem 31 pkt (tyle samo ma ostatnie nad kreską Zagłębie Lubin). Wrocławianie mają 3 pkt przewagi nad strefą spadkową. W najbliższych tygodniach będą robić wszystko, by tę różnicę powiększyć.

PLYWANIE

Dolnośląska pływaczka z krajowym rekordem

Pływakcy cykl Grand Prix dobiegł końca. Na ostatnich zawodach rozgrywanych w Lublinie nie zabrakło emocji i rekordowych wyników. W rywalizacji mężczyzn triumfował Dawid Wiekiera (Wodnik 29 Tychy), a spośród pań najlepsza okazała się Aleksandra Polańska (UKS GOS Raszyn). Z bardzo dobrej strony pokazała się 19-lletnia Adela Piskorska. Reprezentująca na co dzień UKS Shark Rudną pływaczka poprawiła rekord Polski młodzieżowców na 50 m stylem grzbietowym. Piskorska pokonała ten dystans w czasie 28,47 s.

PIŁKA NOŻNA

Chrobry wciąż bez wygranej

Pisanie o kryzysie jest przedwczesne, ale piłkarz Chrobry Głogów ewidentnie złapał zadyszkę w ostatnich tygodniach. Po dwóch remisach z zespołami z drugiej części tabeli przydarzyła się porażka z przedostatnim w Fortuna 1. Lidze GKS Jastrzębie 2:4. Podopieczni Ivana Djurdjevicia wciąż plasują się na 5. miejscu, natomiast przed sobą mają mecze ze ścisłą czołówką. Utrzymanie miejsca dającego prawo gry w barażach może się okazać misją z gatunku niemożliwych do wykonania.

ŻUŻEL



Mistrzowie zaczynają
sezon z wysokiego c

Po licznych przedsezonowych perturbacjach żużlowa PGE Ekstraliga wreszcie wystartowała. W pierwszej kolejce Betard Sparta Wrocław pokonała u siebie For Nature Solutions Apator Toruń 59:31. Czy osłabieni brakiem Artioma Łaguty wrocławianie obronią trofeum?

obronia trofeum?

Chciałoby się wykrzyknąć: nareszcie PGE Ekstraliga wróciła! Szczególnie po ostatnich tygodniach, kiedy dominowała dyskusja o pochodzących z Rosji żużlowcach i zakazie ich występu. Najwyższy czas, byśmy mogli skupić się w pełni na emocjach czysto sportowych. Co prawda, w niedzielę w stolicy Dolnego Śląska było ich jak na lekarstwo. Już po trzech biegach miejscowi prowadzili 14:4. Kolejne minuty pokazywały, że przyjezdni nie rozczuli toru i byli tylko tłem dla rozpedzonych gospodarzy. Ostatecznie mecz zakończył się rezultatem 59:31, co pozwala już myśleć o potencjalnym punkcie bonusowym. Kolejny już rok z rzędu wspaniale w sezon wchodzi kapitan Maciej Janowski. Popularny Magic zdobył płatny komplet (dopiero w ostatnim biegu oddał prowadzenie doparowemu Woffindenowi). Dobrze zaprezentowała się również brytyjska para Sparty. Wrocławianie już w pierwszej kolejce pokazali, że nie zamierzają spuszczać z tonu.

Wtorek
12/04/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

Mniej miejsc
parkingowych w stolicy

s.2

INWESTYCJE PROBLEMY Z WOW

Na najbliższe lata
nie ma w planach
realnej budowy
Wschodniej
Obwodnicy
Warszawy, ponieważ
wciąż trwa batalia
sądowa o decyzje
środowiskowe dla
tego odcinka

Obwodnica czeka na wyrok

Realnie jedynym odcinkiem S17 budowanym obecnie na wschodzie stolicy jest 2,5-kilometrowy odcinek między węzłami Lubelska i Zakręt
| fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Wszystko wskazuje na to, że na Wschodnią Obwodnicę Warszawy przyjdzie nam poczekać jeszcze kilka lat. Opóźnienie tej inwestycji spowodowane jest m.in. brakiem wyroku NSA w sprawie wielokrotnie zaskarżanych decyzji środowiskowych. Obecnie sprawa czeka na rozpatrzenie przed Naczelnym Sądem Administracyjnym.

Jarosław Molga

Na nasze pytanie, czy w planach budowy dróg do 2025 r. przewidziana jest realizacja odcinków S17 Dřewnica-Ząbki-Warszawa Wschód, warszawski oddział GDDKiA nie odpowiada jednoznacznie. „Realizacja tego odcinka zaplanowana jest w Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 (z perspektywą do 2025 r.). Jest również w projekcie Rządowego Programu Budowy Dróg Krajowych do 2030 r., w załączniku nr 2 – liście zadań kontynuowanych z obecnego PBDK 2014–2023. Podjęcie działań związanych z realizacją będzie możliwe po prawomocnym zakończeniu postępowań przed sądami administracyjnymi dotyczących decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach” – poinformowała nas Ewa Jasińska z biura prasowego oddziału. Wiadomo jednak, że WOW w planach nie ma, po-

nieważ wciąż trwa batalia sądowa o decyzje środowiskowe dla tego odcinka.

Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska uchylił w całości decyzje Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Białymstoku o środowiskowych uwarunkowaniach dla budowy Wschodniej Obwodnicy Warszawy na odcinkach S17 Dřewnica-Ząbki (18 lutego 2021 r.) oraz Ząbki-Warszawa Wschód (Zakręt) (15 lutego 2021 r.). Ponadto umorzone zostały postępowania przed Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska w Białymstoku dla obu tych przedsięwzięć. Decyzje GDOŚ zostały zaskarżone, m.in. przez GDDKiA, do WSA w Warszawie. WSA w Warszawie (wyrok z dn. 27 sierpnia 2021 r. dla S17 Dřewnica-Warszawa Wschód i 19 stycznia 2022 r. dla S17 Marki-Dřewnica) uchylił decyzję GDOŚ. Z wyroku sądu wynika obowiązek merytorycznego rozpatrzenia przez GDOŚ

otrzymanych odwołań od decyzji RDOŚ w Białymstoku. Od wyroku WSA w sprawie S17 Dřewnica-Warszawa Wschód wpłynęły skargi kasacyjne do NSA. Dalsze działania są uzależnione od prawomocnego zakończenia postępowań przed sądami administracyjnymi – informuje „Dodatek Mazowiecki” warszawski oddział GDDKiA.

Te „dalsze działania” to chociażby przetargi mające wyłonić wykonawców, otrzymanie tzw. ZRID (kolejny dokument formalny), itd. To wszystko trwa i zanim prace przy budowie realnie się zaczną, mija z reguły kilkanaście miesięcy. Biorąc pod uwagę, że nie ma jeszcze wyroku NSA w sprawie decyzji środowiskowej i nie wiadomo nawet, kiedy wyrok zostanie wydany i jakie będzie orzeczenie sądu, można być pewnym, że w najbliższym czasie (a więc właśnie do 2025 r.) budowa Wschodniej Obwodnicy Warszawy nie ruszy.

WARSZAWA

„Szpiegowo” przejęte

Przejęliśmy tzw. szpiegowo, chcemy je przekazać naszym ukraińskim przyjaciołom – poinformował wczoraj prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. Razem z prezydentem Warszawy w konferencji zorganizowanej przed budynkiem przy ul. Sobieskiego 100 uczestniczył również ambasador Ukrainy w Polsce. – Oni muszą być wyrzuceni ze wszystkich organizacji międzynarodowych i zapłacić za to, co zrobili Ukrainie. Niewykluczone, że zapłacą kolejnymi nieruchomościami. Myślę, że wkrótce będziemy tu robić wycieczki w języku polskim i ukraińskim! – zaznaczył Andrij Deszczyc. Wczoraj budynek był sprawdzany pod kątem stanu technicznego. – Najważniejsze, że budynek jest w naszych rękach. Cieszę się, że się udało. Przez wiele lat prowadziliśmy postępowanie, które w ostatnich tygodniach bardzo przyspieszyło. To nie było proste. Trzeba było przekazywać noty ambasadzie rosyjskiej, która nie była skłonna na nie odpowiadać, ale na szczęście się udało i do budynku wszedł komornik. Mam nadzieję, że za kilka godzin będziemy mogli wejść do tego budynku, a potem porozumieć się z rządem a propos przekazania tego bu-

dynku Ukraińcom. Mamy też bardzo dużo propozycji różnych firm, które zadeklarowały się wyremontować budynek za darmo. Musimy jeszcze sprawdzić, w jakim jest stanie, bo wydaje się, że w niezbyt dobrym. Przez cały czas będziemy starać się, aby kolejne budynki, które nie są używane przez Federację Rosyjską, mogły być przez nas zabezpieczone. To duży sukces. Dosłownie w ciągu kilku godzin, kiedy komornik sporządza swój protokół, przejmujemy ten budynek zgodnie z prawem – podkreślał wczoraj prezydent Warszawy. Warto przypomnieć, że „szpiegowo” to bloki przy ul. Sobieskiego 100, które powstały w latach 1977–1978 na mocy umowy z ZSRS o wymianie gruntów pod przedstawicielstwa handlowe. W czasach PRL był hotelem i rezydencją dla radzieckich dyplomatów. W 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie orzekł, że Federacja Rosyjska ma zapłacić polskiemu Skarbowi Państwa ponad 7,8 mln zł wraz z odsetkami za bezumowne korzystanie z nieruchomości, ponadto sąd nakazał Federacji Rosyjskiej wydanie budynku stronie polskiej.

(oprac. NKK)



DANE Z REGIONU

KORONAWIRUS \ Jak wynika z danych opublikowanych w poniedziałek przez Ministerstwo Zdrowia, na Mazowszu liczba osób zakażonych w ciągu doby wyniosła 76. Z powodu COVID-19, podobnie jak w całym kraju, nikt nie zmarł. W woj. mazowieckim wykonano 1,4 tys. testów. We wszystkich województwach przybyło łącznie 381 zakażeń.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

PRZESTRZEŃ MIEJSKA

Mniej miejsc parkingowych

Stołeczny Zarząd Dróg Miejskich rezygnuje z pomysłu zwężenia jezdni na ul. Puławskiej na Mokotowie. Drogowcy chcą jednak poszerzyć chodnik, więc część miejsc postojowych zniknie. – Chcemy zaproponować radnym rozwiązanie polegające na takim oznakowaniu tego odcinka, żeby uwolnić chodnik od miejsc postojowych tam, gdzie one znacząco zwężają jego szerokość, przy zachowaniu tych, które nie stanowią takiego kłopotu – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Jakub Dybalski, rzecznik warszawskiego ZDM.

Anna Gębalska-Berekets

Warszawski Mokotów czeka na zmianę w parkowaniu. Na ul. Puławskiej, na odcinku między ul. Dolną a Rakowiecką, ma zniknąć część miejsc postojowych.

Drogowcy informują, że w ramach konsultacji związanych z planowanym rozszerzeniem SPPN na Mokotowie, do dyskusji z mieszkańcami zostały przygotowane trzy warianty organizacji ruchu dla tego odcinka Puławskiej: pozostawienie mniej więcej obecnego układu miejsc postojowych z przeznaczeniem wyłącznie dla mieszkańców (znak B-35), całkowita likwidacja miejsc postojowych albo przeniesienie parkowania na prawą pas jezdni.

– Na tym odcinku Puławskiej podstawowym kłopotem jest bardzo wąski chodnik – mówi nam Jakub Dybalski, rzecznik stołecznego ZDM. Tłumaczy też, że zdecydowana większość parkujących tam samochodów należy do przyjezdnych, a nie mieszkańców. Ci drudzy, sprzeciwiali się całkowitej rezygnacji z miejsc postojowych. Drogowcy mają więc inny plan. – Chcemy zaproponować radnym rozwiązanie polegające na takim oznakowaniu tego odcinka, żeby uwolnić chodnik od miejsc postojowych tam, gdzie one znacząco zwężają jego szerokość, przy zachowaniu tych, które nie stanowią takiego kłopotu – wyjaśnia nam Jakub Dybalski.

Kiedy zmiany weszłyby w życie? Tego nie wiadomo, bo projekt

\\ Likwidacja miejsc parkingowych i wypychanie wszędzie ścieżek rowerowych jest na porządku dziennym. Jestem wielkim przeciwnikiem dyskryminacji takiej grupy społecznej jak kierowcy – ocenia radny Patryk Górski \\

nie został jeszcze zatwierdzony przez Biuro Zarządzania Ruchem Drogowym.

Rzecznik Zarządu Dróg Miejskich tłumaczy, że w Warszawie są miejsca, gdzie jest wystarczająca liczba miejsc postojowych, są też i takie obszary, gdzie chętnych do zaparkowania jest więcej i tu ratunkiem jest wprowadzenie strefy płatnego parkowania.

Czy stolica ma na tyle rozwiniętą infrastrukturę drogową, że może sobie pozwolić na planowanie zwężania ulic i redukcję miejsc parkingowych? – Warszawa od lat nie inwestuje w kierowców. Przykładem są zwężone ulice, likwidowane miejsca parkingowe i poszerzane strefy płatnego parkowania. Nowe parkingi od lat są w planach i obawiam, się w sferze planów na długo



Na ul. Puławskiej, na odcinku między ul. Dolną a Rakowiecką

pozostaną – podkreśla w rozmowie z nami Patryk Górski, radny, PiS. I dodaje: – Likwidacja miejsc parkingowych i wypychanie wszędzie ścieżek rowerowych jest na porządku dziennym. Jestem wielkim

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na prenumerata.swsmedia.pl

Gazeta
Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE
PAŃSTWO



Z BUTELKĄ DO BUTELKOMATU

WARSZAWA \ Od 1 czerwca do 30 listopada na Ochocie mają stanać butelkomaty. Znajdą się w przejściu prowadzącym od ul. Grójeckiej na pl. Zieleniaka i przy OPS na pl. Baśniowym. Będzie można wrzucić do nich plastikowe i szklane butelki oraz puszki.

fot. mat. pras./d



BEZROBOCIE NA MAZOWSZU

STATYSTYKA \ Jak wynika z danych Urzędu Statystycznego w Warszawie, w ub.r. do urzędów pracy na Mazowszu zapisało się 140 tys. osób, a ubyto 160 tys. W Warszawie było po 27 tys. rejestrujących się i wyrejestrowanych bezrobotnych.

fot. mat. pras./d



wiecką, ma zniknąć część miejsc postojowych | fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

przeciwnikiem dyskryminacji takiej grupy społecznej jak kierowcy. To wygląda trochę tak, jakby rowerzyści planowali zmiany dla kierowców, całkowicie nie rozumiejąc potrzeb tej drugiej grupy.

Radny Paweł Lech (KO) tłumaczy, że zmiana zasad parkowania na ul. Puławskiej jest niezbędna, a szczególnie w okolicach ul. Olszewskiej czy Willowej, chodnik jest tak wąski, że po zaparkowaniu

na nim samochodów trudno jest przecisnąć się pieszym. – Warto, aby w opracowywanej koncepcji znalazło się rozwiązanie zwiększające liczbę miejsc parkingowych w okolicy – dodaje radny.

INWESTYCJE

Po 30 latach wybudują komunalny budynek mieszkalny

Kozienice pod Radomiem rozwijają się. W mieście w najbliższych latach zostaną zrealizowane dwie ważne inwestycje. – Pierwsza umowa dotyczy budowy bloku mieszkalnego. To pierwszy od prawie 30 lat taki obiekt wybudowany przez gminę – podkreśla burmistrz Kozienic Piotr Kozłowski. Co planowane jest w najbliższym czasie w Kozienicach?

W Kozienicach już niedługo zostanie wybudowany blok komunalny, zaś przy dwóch szkołach powstaną strefy zieleni. Burmistrz Kozienic Piotr Kozłowski podpisał odpowiednie umowy. – Podpisałem dwie umowy z wykonawcami na kwotę ponad 10 mln zł, w tym ponad 8 mln zł to środki zewnętrzne pozyskane przez gminę – zaznaczył burmistrz. Blok mieszkalny powstanie na osiedlu Polesie i będzie miał do dyspozycji 16 mieszkań komunalnych o powierzchni od 50 do 70 mkw. Zbudowany zostanie też parking podziemny oraz dodatkowo ogólnodostępny parking publiczny. Jak się okazuje, to dopiero początek inwestycji budowlanych w mieście. – 18 maja podpisemy umowę powołującą do życia spółkę. Powstanie Społecz-

na Inicjatywa Mieszkaniowa KZN Centrum Mazowsze, gdzie dziesięć gmin wraz z Krajowym Zasobem Nieruchomości utworzy spółkę. Na utworzenie spółki każda gmina otrzymała na początek z budżetu państwa trzy miliony złotych. Później ta spółka wybuduje około tysiąca mieszkań na terenie tych gmin. U nas będzie od ok. 80 do 100 mieszkań, które, jak myślę, zostaną zrealizowane w przyszłej kadencji samorządowej – zapowiedział burmistrz Piotr Kozłowski. Oprócz budowy bloku komunalnego w najbliższym czasie w przy dwóch kozienickich szkołach nr 1 i 4 powstaną zielone strefy edukacyjne. Oznacza to, że w ich otoczeniu zbudowane zostaną ścieżki edukacyjne, ogrody dydaktyczne, a także ścieżki korekcyjno-

-sensoryczne. Koszt planowanej inwestycji to 3,3 mln zł, ale 2,7 mln zł to środki z tzw. funduszy norweskich. Według założeń obydwie inwestycje powinny rozpocząć się jeszcze w tym roku i zakończyć w przyszłym. – Chciałbym pogratulować mieszkańcom, bo to są wspaniałe, wielomilionowe inwestycje. Burmistrz umiejętnie pozyskuje środki zewnętrzne. Wiadac, że potrafi współpracować z różnymi agendami rządowymi i funduszami norweskimi, ze starostwem i innymi gminami, bo słyszymy o międzygminnym porozumieniu mieszkaniowym – podkreślał obecny w trakcie podpisywania umów poseł ziemi radomskiej Marek Suski (PiS).

Natalia Karcz-Kaczkowska

SOLIDARNI Z UKRAINĄ

0 zasadach pomocy uchodźcom

Do Polski wciąż przybywają uchodźcy z Ukrainy. W Polsce otrzymują szeroką pomoc. Mogą liczyć na zaspokojenie podstawowych potrzeb – zapewnienie mieszkania, żywności czy odzieży. Rząd ułatwił im dostęp do świadczeń socjalnych, edukacji, pracy. Fundacja Polskie Forum Migracyjne wraz z Google postanowiła zorganizować cykl spotkań informacyjnych dla osób, które przybyły do Polski po 24 lutego.



fot. mat. pras./d

Ekspert Fundacji Polskie Forum Migracyjne Viktor Troyan opowie o legalizacji pobytu, specustawie, świadczeniach socjalnych, edukacji, opiece nad małymi dziećmi. Każde spotkanie będzie poświęcone wybranemu tematowi, rozpocznie się od wykładu, a następnie będzie czas dla uczestników na zadawanie pytań indywidualnych. Spotkania będą się zaczynać o godz. 10 i potrwać około 1,5 godziny. Miejsce spotkań to Campus Google, Centrum Praskie Koneser, ul. Plac Konesera 10, Warszawa. Znamy terminarz i zagadnienia, jakie będą poruszane w trakcie spotkań. Jak informuje fundacja, już w najbliższą środę 13 kwietnia zostanie poruszone zagadnienie „Pierwsze kroki w Polsce”. Ekspert fundacji odpowie m.in. na pytania: Co zrobić w pierwszej kolejności po przyjeździe z Ukrainy do Polski? Mam Kartę Polaka – co dalej? Co zrobić, jeśli mam podwójne obywatelstwo? Nie mam stempla w paszporcie – jak udowodnić przekroczenie granicy? Czy składać wniosek o status uchodźcy? Jak zalegalizować pobyt dziecka bez opieki? Co to jest PESEL, co daje i czy co odbiera oraz jak go uzyskać? Czy mogę wyjechać do innego kraju, np. do Ukrainy i wrócić? Jak przemieszczać się po Polsce i po Unii Europejskiej? Czy muszę przerejestrować samochód? Co zrobić z hrywnami? Jak założyć konto w banku? Ile czasu mogę być w Polsce?

Kolejne spotkanie odbędzie się 20 kwietnia i będzie poświęcone specustawie. I tu powinny paść odpowiedzi na pytania: Jak mam prawa?; Czy mam jakieś obowiązki? Na jakie wsparcie finansowe mogę liczyć? Czy mogę korzystać z opieki medycznej i w jakim zakresie? Czy mogę kontynuować studia i na jakich zasadach? Czy mogę kontynuować karierę naukową i na jakich zasadach? Czy moje dziecko musi/ może iść do polskiej szkoły? Co, jeśli nie zna języka? Jaka jest sytuacja prawna małoletnich bez opieki? Czy mogę założyć działalność gospodarczą? Przyjechałam/przyjechałem do Polski przed 24 lutego – czy obejmuje mnie specustawa? Trzecie z zaplanowanych spotkań odbędzie się 27 kwietnia. Zakres tematyczny będzie dotyczył edukacji i świadczeń socjalnych. Goście spotkania uzyskają odpowiedzi na pytania: Jakie wsparcie finansowe mogę otrzymać? Jak i gdzie aplikować o pomoc socjalną? Na co mogę liczyć jako emerytka/emeryt? Czy stracę świadczenia socjalne, jeśli wyjadę z Polski? Jak zapisać dziecko do przedszkola? Jak zapisać dziecko do szkoły? Czy dziecko może kontynuować naukę w trybie zdalnym w ukraińskiej szkole (i nie zapisywać się do polskiej podstawowej szkoły)? Jak wygląda edukacja dzieci z niepełnosprawnościami?

(oprac. NKK)



ŚWIĄTEK DRUGI TYDZIEŃ PIERWSZA

TENIS \ Iga Świątek utrzymała prowadzenie w światowym rankingu tenisistek. 20-letnia raszynianka znalazła się na czele zestawienia po raz pierwszy w ubiegłym tygodniu. Za jej plecami sklasyfikowane są Czeszka Barbora Krejčíková i Hiszpanka Paula Badosa. Świątek jest 28. w historii tenisistką na czele prowadzonego od 1975 r. zestawienia, a pierwszą z Polski.

fol. Twitter/d

PIŁKA NOŻNA



Cały dochód z meczu Legia–Dynamo zostanie przekazany na organizację pomagającą ukraińskim uchodźcom w Polsce | fot. Legionisci.com/d

Surkis odpowiada ultrasom przed „meczem o pokój!”

Kilka dni temu wokół „mecz o pokój!” pomiędzy Legią Warszawa a Dynamem Kijów (dziś, godz. 20) pojawiły się kontrowersje. Kibice mistrza Ukrainy ostrzegali Polaków przed właścicielami klubu, braćmi Surkisami, których uznają za niegodnych zaufania sojuszników Rosjan. Grupy kibicowskie Legii zapowiedziały bojkot wtorkowego meczu. Prezydent Dynamo Ihor Surkis odniósł się do stawianych mu zarzutów.

Artur Szczepanik

Pierwszy z nich brzmiał: nie ma dowodów na to, że bracia Surkisowie w jakikolwiek sposób pomagają Ukrainie, walczącej z rosyjskim najeźdźcą. – Zaczęliśmy pomagać od pierwszych dni wojny – zapewnia jednak Ihor Surkis w wywiadzie dla strony Dynamomomania.com. – Początkowo było to finansowanie kijowskich szpitali i zakwaterowanie dzieci uchodźców w zachodniej części Ukrainy. Nie planowaliśmy chwaleń się każdym krokiem podjętym przez Dynamo, ale jak się okazało, jest taka potrzeba. Nasz klub i nasza rodzina wspierają finansowo wszystkie możliwe obszary: finansujemy programy humanitarne, medyczne, obronne, budowlane. Pomogliśmy naszym paraolimpijczykom, wsparliśmy finansowo zakup i import 200 ton pomocy humanitarnej do różnych osiedli obwodów Kijowa, Czernihowa i Charkowa. Dynamo przekazuje pieniądze szpitalom,

społecznościom lokalnym, różnym centrom humanitarnym i jednostkom Sił Zbrojnych. Od początku wojny nikomu nie odmawialiśmy – wszyscy, którzy przyszli do nas po pomoc, otrzymali niezbędne fundusze. Będzie to trwało tak długo, jak będzie to potrzebne krajowi i zwycięstwu Ukrainy – zapewnił młodszy z braci Surkisów.

Kibice ostrzegali przed przekazywaniem dochodu z meczu bezpośrednio do klubu. Mieli obawę, że środki trafią do kieszeni braci. – Muszę raz na zawsze zamknąć tę kwestię – powiedział Ihor Surkis. – Gdy tylko rozpoczęliśmy negocjacje w sprawie organizacji meczów, stanowisko Dynamo wyglądało następująco: wszystkie środki otrzymane ze sprzedaży biletów, pamiątek, reklam itp. dystrybuuje klub, do którego należy boisko. Jedynym warunkiem jest przekazanie środków na pomoc Ukrainie. To jest nasza wyjściowa i niezmienna pozycja. Każdy klub ma swobodę wyboru funduszu lub organizacji, do której zo-

staną przekazane pieniądze po meczu. Może to być wsparcie dla uchodźców, programów humanitarnych, armii ukraińskiej czy placówek medycznych. Nasz klub nie otrzyma i nie planował żadnych korzyści finansowych z tych meczów – zapewnił szef Dynamo.

Surkis opowiedział także, jaki cel ma tournée jego klubu. – To kolejny krok, by pomóc Ukrainie. Bądźmy szczerzy: nasi piłkarze mogą przynieść krajowi maksimum korzyści, grając w piłkę nożną. Ludzie przychodząc na stadiony pokażą rządowi swoich krajów, że chcą, żeby pomagali Ukrainie. Drugim celem jest zbieranie funduszy, bo teraz każde wsparcie ekonomiczne jest dla naszego kraju bardzo cenne. Specjalnie zorganizowaliśmy więc jak najwięcej meczów w krótkim czasie. Od 12 do 28 kwietnia Dynamo zagra w Polsce, Turcji, Rumunii, Niemczech i Chorwacji – zauważył Surkis.

Prezydent Dynamo, wbrew temu, co uważają kibice jego klubu, mocno po-

tępia Rosjan. – To, co dzieje się teraz na ziemi ukraińskiej, to prawdziwa ludzka katastrofa. Kiedy jest wojna, walczą dwie armie, ale w tej wojnie jest tylko jedna armia – Siły Zbrojne Ukrainy. Po stronie rosyjskiej to mordercy i sadyści. Przybyli na naszą ziemię, aby zabijać, plądrować i ranić Rosyjskie zbrodnie wojenne nie ujdą bezkarnie, jestem pewien, że prędzej czy później zapłacą za wszystko, co zrobili na Ukrainie – zapewnia. – Główną kwestią jest teraz zwycięstwo Ukrainy w wojnie z rosyjskimi barbarzyńcami. Wszystko inne jest drugorzędne, ale zrobimy wszystko, co możliwe, aby zachować ukraiński futbol. Zrobimy wszystko, co możliwe, aby przybliżyć zwycięstwo naszego kraju i zachować jego futbolową przyszłość. Wierzymy w Ukrainę, wierzymy w Siły Zbrojne, wierzymy w naszych ludzi! Chwała Ukrainie! – zakończył Ihor Surkis.

Transmisję z meczu Legia–Dynamo przeprowadzi TVP Sport dziś o godz. 20.